

ws

NOWA NAUKA PISANIA I CZYTANIA

WRAZ

Z NAUKĄ ~~ORTOGRAPHI~~ I GRAMATYKI

PRZEZ

MAXYMILIANA ZIEMKIEWICZA

autora „Ćwiczeń rozumu i mowy,”

obecnie

nauczyciela w Poznaniu.

Wydanie drugie, poprawne i pomnożone.



POZNAŃ.

NAKŁADEM AUTORA.

1866.

inwent. 4766.

Sygn.

Nabyć można w księgarni N. Kamieńskiego i Spółki w Bazarze,
K. Rejznera, przy ulicy Wodnej, i u autora, Garbary Nr. 49.

Bibl. UAM
650560





no g

NOWA NAUKA PISANIA I CZYTANIA

WRAZ

Z NAUKĄ ORTOGRAFI I GRAMATYKI

PRZEZ

MAXYMILIANA ZIEMKIEWICZA

autora „Ćwiczeń rozumu i mowy,”

obecnie

nauczyciela w Poznaniu.

Wydanie drugie, poprawne i pomnożone.



POZNAŃ.

NAKŁADEM AUTORA.

1866.

inwent. 4766.

Sygn.

Nabyć można w księgarni N. Kamińskiego i Spółki w Bazarze;
K. Rejznera, przy ulicy Wodnej, i u autora, Garbary Nr. 49.

Bibi. UAM
6 50 560

Przeciw wydrukowaniu i rozpowszechnie-
niu dziełka: „Nowa nauka pisania i czytania“
nie mamy nic do nadmienienia.

Gniezno dnia 3^{go} Lipca 1866.

Konsystorz Jeneralny Arcybiskupi.

X. Dorszewski.



Autor ostrzega przed przedrukiem i tłumaczeniem niniejszego
dziełka na inne języki.

1

1.

i u y o ó

2. II

a a é é e

y a a e e i u ó o
 i e a e o u ó a y
 é a u i y a e ó e

3.

a e é o ó u i y a e

W

wa we wo wu wó wi wy wą wę
aw ew ow uw ów iw yw wę wą

e-wa, ów, o-wa, o-wo, o-wi, o-we,
o-wę, o-wą.

R

ra re ro ru ró ry rą rę
ar er or ur ór ir yr rę rą

ro-wy, ru-ra, ru-ry, wo-ry, wia-ra,
rów, wór, war, wio-ry.

N

na ne no nu nó ni ny ną nę
an en on un ón in ny nę ną

on, o-na, o-no, o-ni, o-ne. no-wy,
no-wa, no-wé, no-wi-na.

nór, nó-ry, nów, ni-wy, ra-na, ra-no,
wi-no, an-na, wan-na, war, wi-nia-ry,
wy-o-ra-ny, win-ny, wi-niar-nia, no-
wa ra-na, no-wa wi-na, no-we wi-no.

m

ma me mo mu mó mi my ma me
am em om um óm im ym me ma

ma-ma, mo-wa, mów, u-mo-wa, ra-
ma, ró-wna-ny, mu-ro-wa-ny, mar-ny,
mar-no-wa-ny, mo-wa, mowe, mowa.

4.

w r n m**l**

la le lo lu ló li la le
al el ol ul ól il yl le la

lew, mól, mór, ro-la, i-le, a-le, wie-le,
wo-la, li-li-a, o-li-wa, wo-le-li, a-le-a,
nie-wo-la, ma-li-na, ma-lo-wa-ny, ra-
ny, wo-la, ra-ma, ma-lo-wa-na.

l

la le lo lu ló ly la le
al el ol ul ól il yl le la

wól, wał, miał, la-wa, ry-ły, ma-ło,
wo-ły, o-lów, wo-la, mi-ło, nie-mi-la,

ru-ne-ły, a-nioł, u-łan, u-ła-ny, na-
la-li, u-mar-ły, ur-wa-łem, mi-ły a-
nioł, o-ra-łem ro-le.

b

ba	be	bo	bu	bó	bi	by	ba	be
ab	eb	ob	ub	ób	ib	yb	eb	ab

bał, ba-ba, ry-ba, bór, bo-ry, be-ben,
ra-bał, ba-bol, bo-li, bo-ró-wie, bał-
wa-ny, we-bo-ry, ból, lub, al-bo, ba-
wił, u-bar-wio-ny, ro-bio-ny, ba-bi-lon,
nie-bo, ba-bel, an-na ba-wi-ła ma-mę,
ma-ły ból, on ra-bał, o-na ma-ło ro-
bi-ła, o-no mia-ło ból nie ma-ły.

t

ta	te	to	tu	tó	ty	ta	te
at	et	ot	ut	ót	it	yt	at

ta-ma, bót, ta-nio, ła-ta-ny, an-ta-ba,
łe-ty, o-twar-ty, ten, ta, to, tam, tu,
ton i nó-ta, bót ła-ta-ny, be-ben no-
wy, tor-ba ta-nia,

d

da	de	do	du	dó	dy	da	de
ad	ed	od	ud	ód	yd	ad	ed

u-do, do-ba, od-da, do-la, dąb, rąb,
 dę-by, do-li-na, do-ły, do-bie-ra-łem,
 od-da-wna, rad, wad, wa-dy, mło-dy,
 mło-de-mu, o-de-brał, da-li, od-da-le-
 nie, rą-del, do-mo-wy, dar, od-da-łem
 mu rą-del, mło-dy ma wa-dy, tu by-ła
 do-li-na, tam by-ły dę-by.

5.

l l b t d

c

ca	ce	co	cu	có	ci	cy	cą	cę
ac	ec	oc	uc	óc	ic	yc	ąc	ęc

cal, cel, cie-łe, ca-ły, u-li-ca, ow-ca,
 o-wo-ce, ce-bu-ła, re-ce, ta-bli-ca, ni-
 ci, bęc, bąc, cię-ty, re-ka-wy, le-cia-ła,
 ta-bli-ca do-bra.

s

sa	se	so	su	só	si	sy	są	sę
as	es	os	us	òs	is	ys	ąs	ęs

sér, sos, o-sa, sa-ła-ta, wás, ry-sy, si-
 to, się, cię, si-ny, nos, nas, las, ły-sy,
 su-my, sy-ty, sąd, no-si, na-si, ry-so-wa-

li, sam, syn, we-se-le, ro-sa wi-si, si-
wy, smu-tny, las so-sno-wy, syn we-
so-ły, ba-ba smu-tna.

Z

za ze zo zu zó zi zy zą zę
az ez oz uz óz iz yz ąz ęż

raz, ząb, zę-by, wię-zy, wią-za-ła,
za-wi-ły, za-raz, za-ra-za, zra-zy, zi-
ma, za-ta-ił, za-bi-li, wo-zł, zie-le, zio-
ła, ze-ro, zer-wa-ła, zie-mia, zie-ba,
zi-mny, do-zna-łem, zda-łem, zda-nie.

X

xa ax xe ex xy ix

xa-we-ry, xer-xes, ma-xy-mi-li-an nie
zły, ma-xy-mi-li-a-nów nie wie-le, ry-
xa by-ła ma-ła, ta-xa by-ła do-bra.

6.

C S Z X

h ch

ha he ho hó hu hi hy ah eh oh
cha che cho chu chó chi chy chą chę
ach ech och uch óch ich ych ąch ęch

ci-cho, cho-ry, chu-dy, strach, e-cho,
 ha-łas, har-dy, her-ba-ta, mu-cha, chléb,
 chle-ba, dech, dach, ho-nor, cho-ro-ba,
 węch, za-chwiał się, hu-lał, cho-wał,
 chwy-tał, cech.

k

ka ke ko ku kó ki ky kə kę
 ak ek ok uk ók ik yk ək ẹk

ka-wa, kark, krew, krwi, bąk, kąt,
 wę-tka, o-ko, o-ka, rę-ka, ryk, ka-
 wa-łek, lak, sok, kos, ko-sa, kruk,
 huk, kó-ty, ko-cha-ny, ko-za, ka-ra,
 rak, tak, ko-lor, da-le-ko.

f

fa fe fo fu fi fy fə fe
 af ef of uf if yf

o-fia-ra, fi-lut, far-ba, fa-ra, far-tuch, fa-
 ry-na, cy-fra, fał-dy, fi-o-łek, fir-ma-
 ment, for-te-ca, fa-la, o-fia-ro-wa-łem,
 fran-cuz.

7.

c ch k f

J

ja je jo ju jó ja je
 aj ej oj uj ój ij yj je ja
 ja aj je ej jo oj ju uj jó ój
 ij yj ja je

ja, jest, stój, mój, je-ki, ku-je, pi-je,
 pi-ja, kij, my-je, ja-cek, le-je, ra-chu-
 je-my, kryj, lej, daj, maj, ja-je, kra-je,
 jar-mark, ja-skół-ka, fu-tro, ju-tro, jest
 u was jar-mark.

S

ga ge go gu gó gi gy ga ge
 ag eg og ug óg ig yg ag eg
 ga ag ge eg go og gu ug gó óg gi ig
 gy yg ga ge

bóg, róg, drag, groch, de-ga, in-dyk,
 gu-zik, ge-ba, go-dy, ja-go-da, ja-dwi-
 ga, ga-tu-nek, ga-nek, grom-ni-ca, ga-
 ze-ta, ga-li-le-a, gar-nek, ga-bry-el,
 gli-na, gar-ba-ry, mógl.

P

pa pe po pu pó pi py pa pe
 ap ep op up óp ip yp ap ep

pa ap pe ep po op pu up pó óp pi ip
py yp pą ąp pę ęp

pą-pa, pies, sep, proch, pi-wo, pa-ra,
po-ra, pę-ki, pę-ka, pa-le-sty-na, pér-
ka, pa-li-li, pan, pan-na, pa-ni, pa-pu-
ga, pa-mię-tam, pę-ta, pal-ma, pa-ra-
fi-a, pi-łat, pa-mią-tka, stóp, sto kóp.

8.

i g p y

SZ

sza sze szo szu szó szy szą szę
asz esz osz usz ósz ysz ąsz ęsz
sza asz sze esz szo osz szu usz szó
szy ysz szą ąsz szę ęsz

sza-fa, fałsz, u-szy, sły-szę, pi-szą,
mysz, szy-ba, mu-szel, szko-ła, szkło,
du-sza, szu-szwał, sza-ry, szé-ro-ki,
szal, szew, szwy, szyn-ka, ka-sza,
kasz-tan, ka-szta-no-wa-ty, sza-tan
jest zdra-dli-wy.

CZ

cza cze czo czu czó czy czą czę
acz ecz ocz ucz ócz ycz ącz ęcz

cza acz cze ecz czo ocz czu ucz czó
ocz czy ycz czą ącz czę ęcz.

czo-ło, czó-łko, łącz, są-czy, o-czy,
o-czu, ręcz, rę-czy-ciel, cze-sze, cze-
kam, czas, czyn, czoł-no, czo-snek, ha-
czyk, ry-czał, rę-czę, kol-czy-ki, cze-
lad-ka, ucz się.

SZCZ

szcza szczo szczu

aszcz eszcz oszcz uszcz ąszcz ęszcz

szczek, szczur, scy-zo-ryk, szczą-tki,
gąszcz, szczu-pak, szczo-te-czka, chra-
bąszcz, leszcz, płaszc, deszcz, pszczo-
ła, ja-szczur-ka, szczer-ba-ty, szczaw'
nie jest słod-ki, szczu-pa-ki są sma-czne.

RZ

rza rze rzo rzu rzó rzy rzą rzę

arz erz orz urz órz yrz rzę rzą

rza arz rze erz rzo orz rzu urz rzó
órz rzy yrz rzą rzę

bu-rza, rze-pa, rzecz, rząd, kierz, pie-
karz, ku-charz, chrzan, chrzest, rzę-

sy, pérz, pieprz, brzmi, chrząszcz,
trzeci-na, chrze-sny, o-rzech, o-rzę, rzą-
dek, rzu-cił, rze-dem, u-rząd, rzą-dy
są po-trze-bne.

Ż

za że zo zu zó zy zą zę
aż eż oż uż óż iż yż ąż ęż
za aż ze eż zo oż zu uż zó óż zy
yż iż zą ąż zę ęż

ży-to, za-ba, zbo-że, wie-ża, mąż, żo-
na, ró-ża, żą-da, że-brak, żyd, ro-
żen, ryż, wąż, męż-czy-zna, żal, ża-
łu-ję, żar-ty, że-la-zo.

9.

SZ CZ SZCZ RZ Ż

dz

dza dze dzo dzu dzó dzi dzy dżą dżę
adz edz odz udz ódz ydz ądz ędz
dza adz dze edz dzo odz dzu udz dzy
ydz dzi dżą ądz dżę ędz

nę-dza, dzwon, dzban, rydze, rydz,
prze-dza, strzędz, strzydz, módz, błą-

dzą, ra-dzę, ko-le-dzy, wsty-dzi się,
bu-dzi-łem, pre-dzój, cho-dzę, ku-ku-
ry-dzę sa-dzą, pie-nią-dze, do-bre.

dz

ba-dź, są-dź, sie-dź, łódź, ła-będź, żo-
łądź, dźwięk, miedź, kadź, niedź-wiedź,
dzie-ci, dzi-ki, dzia-dy, dziób, dzie-ciół,
dzie-ło, dzik, dzi-wny, nie gardź, mło-
dzie-niec, nie-dzie-la, o-dzie-nie, lu-dzie,
dzie-się-cio-ro, dzie-kan, dziad.

dz

dza dze dzo dzy dżą dżę

dżu-ma, gwiź-dze-nie, gwiźdź, dżdży-
sty, gnieź-dżą się, jeź-dżę, jeź-dże-
nie, droż-dże, prze-jeź-dżać się, prze-
jażdż-ka, ob-jeź-dży-ki, ob-jeź-dża-ją,
za-jeź-dżaj.

ks-x

ksiądz — xiądz, ksie-ni — xie-ni, książ-
kę — xią-kę, ta-ksa — ta-xa, xa-we-ry,

xa-we-ra, xer-xes, fe-lix, ale-xan-der,
ma-xy-mi-li-an, księ-życ, książ-ka, książ-
że-czka, a-ksa-mit, księ-go-zbiór, księ-
ża są po-bo-żni.

10.

dz dż dź ks-x

11.

s c z n m w p b sc

ś ć ż ń m' w' p' b' śc

ś

oś, coś, wieś, ktoś, dziś, geś, ka-
raś, trześ, śledź, świerk, świecz,
by-łeś, pi-sa-łeś, nieś, si-wy, si-to,
sia-no, śmierć, scy-zo-ryk.

ć

ćwi-kła, ćwierć, ćwi-cze-nie, pić,
mó-wić, wo-łać, nieć, sieć, być, bić,
kuć, cie-lę, cia-ło, cią-gnąć, ci-cho,
bie-gać, lać, spać, wyć.

z

ga-łąź, weź, ko-źlę, źle, źdźbło,
paż, ździer-stwo, wo-zi, ziela, zi-ma,
zie-mia, zie-ba, ziar-no.

ń

koń, bróń, stań, dłoń, sty-czeń, go-
leń, cień, zmień, sień, pień, to-run,
pleśń, pieśń, baśń, darn, ni-ci,
drzeń, nie-bo, nie-do-wia-rek, bo-
jaźń, łaźń.

ń

karmić, mieć, miech, mio-tła,
mie-siąc, mie-dza, mi-no-gi, mi-ły,
mi-zer-ny, sami, pa-mię-ta-my.

ń

żółw', paw', wa-rzą-chew', szczaw',
wi-no, wio-sna, wi-si, wie-le, wi-
cher, wio-sło, wil-goć, wi-de-lec.

ń

karp', dróp', pi-sać, pi-wo, pie-nią-
dze, pie-je, pi-jak, pióro, pil-nu-ję,
pie-karz, ką-piel, pi-sto-let.

ń

drób', dro-biazg, skar-bić, zro-bić,
wbił, bie-li-zna, bia-ły, bi-let, bi-
gos, bio-dro, bie-li-dło.

ń

kość, złość, mi-łość, pię-kność, ość,
włość, mdłość, nieść, liść, iść,
jeść, je-go-mość, jěj-mość, ści-gać,
zna-jo-mość, maść.

12.

A-be-ca-dło czy-li al-fa-bet dru-ko-wa-ny,
ma-ły.

a a, b b', c ć cz ch,
d dz dź dż, e e, f, g,
h, i j, k, l, ł, m m',
n ń, o ó, p p', r rz,
s ś ść sz, t, u, w w',
x-ks, y, z ź ż.

Zda-nia krót-kie.

1. ży-je, mó-wię, my-śle, sły-sze,
czu-je, wą-cham, pi-sze, czy-tam, ra-
chu-je, śpie-wam, mam o-jca, ma-cie
ma-tkę, słu-cham na-u-czy-cie-la, ko-

nam ro-dzi-ców, ja tu jes-tem, ty tam
 ży-jeś, on tu bę-dzie, my tu je-steś-my,
 wy tam bę-dzie-cie, one by-ły tu i tam.

2. słoń-ce świe-ci, o-gień pa-rzy,
 ptak śpie-wa, ró-ża kwi-tnie, na-u-
 czy-ciel u-czy, dzie-ci u-czą się, ry-
 by pły-wa-ją, pta-ki la-ta-ją w po-
 wie-trzu, cho-dzę do szko-ły, cho-
 dzi-my do ko-ścio-ła, gó-ry są wy-
 so-kie, wo-dy są głę-bo-kie.

3. chło-piec bę-dzie męż-czy-zną,
 męż-czy-zna bę-dzie star-cem, cze-ła-
 dnik bę-dzie mi-strzem, drzew-ko bę-
 dzie drze-wem, stru-myk sta-nie się
 rze-ką, cie-lę bę-dzie kro-wą, z tra-
 wy bę-dzie sia-no, z pą-czka bę-dzie
 kwiat.

4. wóz ma ko-ła, dom ma dach,
 ow-ca ma weł-nę, drze-wa ma-ją li-
 ście, kro-wy ma-ją ro-gi, koń ma grzy-
 wę, ró-że ma-ją kol-ce, żoł-nierz ma
 broń, ko-zy ma-ją bro-dy, ku-piec ma
 pie-nią-dze i to-wa-ry.

5. kto pra-cu-je, ma do-brze; kto
 nie pra-cu-je, ma źle; kto u-wa-ża,
 bę-dzie u-miał; kto nie-u-wa-ża, nie
 bę-dzie nic u-miał; kto ro-dzi-ców słu-

cha, dobrze robi; kto rodziców nie słu-
cha, źle robi.

6. dzie-cko mo-że się ba-wić, pil-
ny mo-że od-po-czy-wać, młody mo-
że u-mrzeć, dom mo-że się spa-lić,
wo-da mo-że wy-lać się, o-gień mo-
żna za-ga-sić, pies mo-że u-gryźć,
deszcz mo-że pa-dać, noc mo-że być
po-go-dną i ja-sną, nie-dźwiedź mo-
że się na-u-czyć tań-czyć.

7. pszczo-ła u-mie kłuć, ga-dy u-
mie-ją czoł-gać się, ry-by u-mie-ją
pły-wać, pta-ki u-mie-ją śpie-wać,
kra-wiec u-mie szyć, ko-wal u-mie kuć,
strze-lec u-mie strze-lać, ról-nik u-
mie siać i sprzą-tać, ko-nie u-mie-ją
bie-gać, wo-ły i kro-wy u-mie-ją ry-
czeć, lu-dzie u-mie-ją pra-co-wać, cho-
dzić, stać, ska-kać, sie-dzieć, le-żeć,
śmiać się, pła-kać, jeść i pić.

8. u-czeń po-wi-nien się u-czyć,
kłam-stwo po-win-no być u-ka-ra-ne,
dzie-ci po-win-ny ro-dzi-ców ko-chać,
w do-brem po-win-ni-śmy się cwi-czyć,
sta-rych po-win-niś-my sza-no-wać,
dzie-cko po-win-no, być grze-czném
i u-słu-cha-nem, ka-żdy czło-wiek po-

wi-nien pra-co-wać, słu-ga po-wi-nien być po-rząd-nym i wier-nym, lu-dzie po-win-ni się mo-dlić.

9. czło-wiek mu-si jeść i pić, zwie-rzę-ta mu-szą tak-że do-stać karm', wszys-cy lu-dzie mu-szą u-mrzeć, strze-lec mu-si po-lo-wać, żoł-nierz mu-si strze-lać, le-ni-wiec mu-si cier-pieć, ry-bak mu-si wio-sło-wać, ku-la-wy mu-si u-pa-dać, praw-da mu-si być praw-dą! co mu-si być, to mu-si być! kto nie chce słu-chać, mu-si czuć!

10. czas jest droż-szy od zło-ta, na u-ka wię-ciej war-ta niż pie-nią-dze, rze-ki są głęb-sze niż stru-my-ki, mor-za są da-le-ko głęb-sze od je-ziór, oj-ciec jest star-szy od sy-na, dzia-duś jest star-szy niż oj-ciec.

Bóg jest naj-star-szym, naj-mędr-szym, naj-lep-szym, naj-spra-wie-dliw-szym i naj-do-sko-nał-szym!

Poznanie wielkich głosek przy małych.

1.

Oo On. Ona. Ono. Oni. One. Oś.
 Osa. Orzech. Orzeł. Ogień. Ow-
 ca. Owoc. Olej. Oliwa. Oko.
 Okulary. Ofiara. Ojciec. Obiad.
 Ostatni. Olbrzym. Obicie. Okrą-
 gły. Onufry. Ojców.

Uu Ul. Uczeń. Obiór. Ucho. Ulica.
 Ugór Ubogi. Urwać. Ubrać.
 Umyć się. Uczyć się. Uzdzie-
 nica. Ufać. Uczynić. Upadek.
 Ubóstwo. Ugryźć. Ukarać. Ur-
 han.

Ii Ie. Idź. Idzie. Igła. Imię. Imać.
 Istota. Igielnik. Igliczki. Idzi.
 Izydor. Iwan. Inaczéj. Inni. Inne.
 Izba. Iskra. Izajasz. Izaak.

Jj Ja. Jaje. Jego. Jemu. Jój. Jak.
 Jaś. Jade. Jedno. Jegomość. Jej-
 mość. Jeremiasz. Jeży. Jabłko.
 Jarmark. Jutrzenka.

2.

Cc Co. Cóż. Cal. Córka. Ciąg.
Ciernie. Cyna. Cynk. Cegła. Ce-
bula. Cukier. Cukiernia. Cyna-
mon. Cecylia.

Cz

Człowiek. Czyn. Czapka. Czar-
ny. Czosnek. Czas. Czoło. Cze-
kać. Czeladź. Czechy. Chrobry.
Cztry. Choroba.

Cz

Gg

Grosz. Geś. Guz. Guzik. Guma.
Gruszka. Groch. Gwizdać. Gnia-
zdo. Gniezno. Gaz. Góra. Garnek.
Grzmot.

3.

Ss

Sér. Sara. Serce. Sień. Stanisław.
Sadze. Sowa. Seweryna. Saul.
Smak. Salomon. Sędzia. Sąd.
Stan. Staw.

SZ

Szafa. Szyba. Szewc. Szalej.
Szal. Szum. Szanuj. Sznur. Sza-
ry. Szkło. Szkła. Szwagier.
Szew. Szwu. Szyć.

SZ

SZCZ Szczaw'. Szczur. Szczérby.
 Szczérbaty. Szczekanie. Szczu-
SZCZ wany. Szczelnie. Szczotka.
 Szczodry. Szczególniejsza. Szczé-
 rość.

4.

Ll

Las. Los. Lot. Lato. Len. Lin.
 Lina. Laban. Ludwiś. Lwów.
 Lazaret. Leśniczy. Lepianka.
 Lepiej. Lekko. Leszno.

Ll

Łój. Łapa. Łoś. Łatwo. Łódź.
 Łysy. Łeb. Łukasz. Łabiszyn.
 Łaska. Łosoś. Łabędź. Łyko.
 Łopienno. Łukaszewicz.

Tt

Tak. Taki. Trzask. Trzos. Ten.
 Tarcz. Tył. Talar. Tabaka. Ty-
 tuń. Torba. Tełet. Tarnów. Tęcz.
 Taniec. Trębacz.

Ff

Fala. Fura. Farba. Forma. Far-
 tuch. Febra. Futro. Francya, Fi-
 gura. Filut. Fabryka. Faryna.
 Filip.

5.

Pp

Po. Pot. Pod. Przed. Pan. Pani.
 Perły. Preł. Prąd. Pies. Pilny.
 Poznań. Port. Piątek. Paździer-
 nik. Piotr. Paweł. Pas.

Bb

Bóg. Bądź. Basy. Bat. Beczka.
 Ból. Bigos. Bawełna. Bałwan.
 Brzeg. Bracia. Błoto. Brózda.
 Babilon. Bez.

Rr

Rak. Rok. Róg. Ryk. Ryż. Ry-
 del. Rądel. Rydze. Rurki. Radz-
 ca. Ryba. Roch. Rynek. Raz.
 Rana. Raj.

Rz

Rzym. Rządek. Rzepa. Rzecz.
 Rzemiosło. Rzeź. Rzemieślnik.

rż

Rznać. Rzerzucha. Rdza. Rząd-
 ca. Rzadkiew. Rzep.

6.

Hh

Huk. Hop. Hałas. Honor. Hańba.
 Hardy. Hurmem. Hufiec. Hufce.
 Herbata. Hojnie. Helena. Helio-
 dor. Herkules.

Kk Kot. Kat. Kielich. Konno. Kar-
pie. Kielbasy. Kierz. Kolec.
Krét. Koszula. Kaczka. Krasic-
ki. Karpiński. Kraków.

Aa Ale. Adam. Anioł. Anyż. Antaba.
Ałun. Abecadło. Araon. Antoni.
Alfabet. Amen.

Nn Na. Nasz. Nos. Noc. Noga. Noe.
Nic. Nikodem. Nepomncen. Nóż.
Nić. Nie. Nosić. Naruszewicz.
Niemcewicz. Napis.

Mm Ma. Masz. Moc. Może. Miech.
Mur. Mojżesz. Morze. Mech. Mu-
cha. Maj. Mickiewicz. Mądrość.
Miłość. Mleko.

Ww Wasz. Wóz. Wosk. Wiek. Wieś.
War. Wyżel. Wiewiórka. Wę-
górz. Wojciech. Wolny. Wół.
Wróbel. Wilno. Warszawa.
Wisła. Warta. Wesolość. Wino.
Woda.

Dd Do. Dech. Dyszel. Deska. Dąb.
Dach. Duch. Dym. Dar. Drag.
Dynia. Dawid. Daniel. Dolewać.
Dobijać.

Dz Dziad. Dziaduś. Dzień. Dzik.
Dzieki. Dziura. Dzban. Dziób.
Dziwny. Dźwięk. Dzielny. Działo.
Dziarski.

Ee Ewa. Emilia. Echo. Elba. Etna.
Europa. Ekonom. Elżbieta. Ezop.
Edmund. Eliasza. Emanuel. Emil.

8.

Zz Zaś. Ząb. Żle. Ziele. Żegnać. Żur.
Żyła. Żydowski. Żaba. Zielona.
Żż Zaraz. Zatem. Zarobić. Zima. Żyd.
Żż Żebro, Żdzierstwo. Żona. Zaraza.
Żart. Zatkanąć. Zero. Żrebie. Zie-
mia. Zamojski.

Xx Xiądz. Xawery. Xawera. Xanty-
pa. Xerxes. Xiąż. Xiążę.

13.

Abecadło czyli alfabet drukowany
wielki.

A A_c, B, C Ć Cz Ch, D
Dz Dź Dż, E Ę, F, G, H,
I, J, K, L, Ł, M, N, O, P,
R Rz, S Ś Sz, T, U, W,
X, Y, Z Ż Ź.



Zdania dłuższe.

1. Wiatr wieje. Świercz świerka. Koń rży i parska. Wąż grzechoce. Świnia krzaka. Krowa ryczy. Pies szczeka. Owca beczy. Bąk brzęczy. Dziecko płacze. Kogut pieje. Kura gdacze. Bocian klekocze. Żaby rechcą i skrzeczą. Kukulka kuka. Żółw' gwizdże. Sowa pucha. Gołąb' grucha. Paw' wrzeszczy przeraźliwie. Gęś gęga. Kaczka kwacze.

2. Dym jest szkodliwy. Zając jest bojaźliwy. Cukier jest słodki. Zwierzęta ssące mają krew czerwoną i ciepłą. Ryby mają krew czerwoną, ale zimną. Szkło jest kruche i przezroczyste. Zle drzewo nie wydaje dobrego owocu. Piłat uznał Chrystusa Pana niewinnym. Dobroć Boga wzrusza sprawiedliwego człowieka. Człowiek prawdziwie rozumny i sumienny wierzy w Boga.

3. Bóg rzekł i stało się światło. Rzeka Warta płynie przez Poznań. Lekarz leczy rozmaitemi sposobami. Ptak leci prędko i wolno. Woda leci się przy ogniu. Piec służy do ogrzewania i gotowania. Piékarze umieją piéć chléb. Ludzie muszą owce strzydz. Dzieci trzeba strzedz od szkody. Uważałem jak biła godzina. Matka była dzieckiem. Dawid był bardzo śmiały. Praczką pierze bieliznę. Wszystkie ptaki mają piérze.

4. Największym ptakiem jest struś. Stróż pilnuje w nocy domu. Znam głąb od kapusty. Głębia morza jest niezmierną. Rólnicy nocą wesołe piosnki. Okręty płyną dniem i nocą. Chóry są w kościołach. Chory potrzebuje pomocy. Nie każdy człowiek jest skorym do pracy. Skóra z cieląt jest miękka. Kora z dębu jest twarda i ciężka. Łoś i owca są najpożyteczniejsze zwierzęta. Z owcy mamy: wełnę, skórę, mięso, flaki na stróny, kości i mierzwę.

5. Bóg stworzył świat z niczego. Jest miasto Buk pod Poznaniem i rzeka Bug w Polsce. Bok jest częścią kadłuba. W szpitalach są różni chorzy. Młodzieniec powinien być zgrabnym i hożym. Szybko, rzesko i żwawo, to prawie jedno i to samo. Jak wielki krzyż na wieży, kto tam nie był nie uwierzy. Jest ryba sum, a wielki wiatr sprawia szum. Inna rzecz: pięknie proszę, a inna: mam piękne prosię. Co innego weź pióro, a co innego idę na wieś. Każdy może widzieć rozległe morze.

6. Dziecię, siedź sicho! W siéc łowią się ryby. Dobry gospodarz umie siać trawę i zboże. Miedź jest kotlarzom przydatna. Trzeba koniecznie mieć naukę. Wróżka ludzi ludzi. Bóg, dając Mojżeszowi łaskę, wyświadczył Izraelitom wielką łaskę. Jéz ma kolce. Dziecko, co ty jész? Dobra kosa, lecz przykra koza. Znam téż kozę z rogami i brodą, która mleczko daje.

7. Brzmi chrząszcz w trzcinie. Podawała

łaba babie przez piec malowane grabie. Przeleciały trzy pstre przepięrzyce przez trzy pstre kamienice. Strzelec strzalał wskroś przeszył skrzydło szczygłowi. Chłop wplótł chróst w płot. Nie pieprz, Piotrze, pieprzem wieprza; bo przepie-trzysz Piotrze pieprzem wieprza. Wśród grzmotu dział i drgania kotłów wchodzą królowie na tron.

8. Bojaźń Pańska jest początkiem mądrości. Owoce dojrzewają od słońca. Beczki są ściągnięte obręczami. Dzień nie jest nocą, a noc nie jest dniem. W morzu jest więcej ryb, niż w jeziorze. Motyle i pszczoły są owadami. Gąsiennice przeistaczają się w motyle. Dzień do pracy nazywa się dniem roboczym. Dzień ku chwale Boga poświęcony nazywa się dniem świątecznym. Są zabawy i rozrywki dla pilnych i dobrych dzieci.

9. Mądry ustępuje niezgodnemu. Zgodzie sprzeciwia się niezgoda. Wiosna, lato, jesień i zima są cztery pory roku. Na targu sprzedają różne rzeczy. Piszczalka służy do gwizdania. Dąb jest dziełem natury. Dom jest dziełem przemysłu i sztuki ludzkiej. Radzca udziela rady. Kto nie mówi głośno, ten mówi pocichu. Myślę, mówię, czytam i piszę po polsku. Dobre drzewo wydaje dobry owoc. Praca zbogaca.

10. Śmiałków psy gryzą. Bez nadziei żyć nie można. Słonecznik jest żółty i okrągły jak słońce. Prawda nie jest fałszem. Fałsz nie jest prawdą. Łokieć jest miarą. Funt jest ciężarkiem. Miarę i porządek zachowaj w każdej rzeczy. Wróbel, skowronek, gołąb, bocian są na-

zwiska ptaków. Ptak ma dziób, skrzydła, pię-
rze i dwie nogi. Jakie zwierzęta nie mają skrzy-
deł? Ryby mają łuski, pletwy, dychawki i oczy
bez powiek.

11. Jagnięta, cielęta, żrebaki ssą mleko
z piersi swych matek i są dla tego zwierzętami
ssąciami. Na wadze ważymy towary. Siekiera
służy do rąbania drzewa. Kto rzeczy kupuje
i sprzedaje, jest kupcem. Kto rolę orze i upra-
wia, jest rolnikiem. Kto uczy, jest nauczycielem.
Kto się uczy, jest uczniem. Kto sądzi, jest sę-
dzą. Kto wojuje, jest wojakiem czyli żołnierzem.

12. Łakociami łatwo otruć się można. Tru-
jące rośliny i trujące węże mają w sobie truci-
znę. Mamy farby z roślin, ze zwierząt i ze zie-
mi. Co mamy z lnu i z konopi? Jedwabnica jest
owadem bardzo pożytecznym. Co mamy z je-
dwabiów? Co mamy z pilnych pszczół? Co mamy
z ptaków?

13. Rumianek, bez, krwawnik, tysiącznik,
mięta i t. p. są roślinami używanymi za lekar-
stwo. Sosny, brzozy, dęby, buki, są drzewami
opałowymi i budulcowymi. Kiedy raki są szare,
a kiedy czerwone? Do czego służą parasole?
Gdzie są namioty i do czego służą? Najwesel-
szym, największym i najpiękniejszym namiotem
jest sklepienie niebieskie, czyli firmament świata.
Firmament znajduje się po nad naszymi głowa-
mi. Po śmierci spodziewamy się być w niebie.

14. Mężny nie ucieka. Słońce wschodzi i za-
chodzi. Dwanaście sztuk czyni tuzin. Piętnaście

sztuk czyni mędel. Sześćdziesiąt sztuk czyni kopę. Siedm dni czyni tydzień. Cztery tygodnie czynią miesiąc. Dwanaście miesięcy czyni rok. Pięćdziesiąt i dwa tygodnie czynią także jeden rok. Trzysta sześćdziesiąt pięć dni jest również rok cały. Nazwiska dni są: Niedziela, Poniedziałek, Wtorek, Środa, Czwartek, Piątek i Sobota. Nazwiska miesięcy są: Styczeń, Luty, Marzec, Kwiecień, Maj, Czerwiec, Lipiec, Sierpień, Wrzesień, Październik, Listopad i Grudzień. Ilość dni w miesiącach nie jest równa. Są miesiące po 30 i 31 dni. Jeden tylko miesiąc Luty ma 28 lub 29 dni.

15. Styczeń, Marzec, Maj, Lipiec, Sierpień, Październik i Grudzień mają po 31 dni; Kwiecień, Czerwiec, Wrzesień i Listopad mają po 30 dni; Luty zaś ma 28 dni, a w roku przestępnym 29 dni. Dzień ma 24 godzin. Godzina ma 60 minut. Minuta ma 60 sekund. Doba składa się z jasnego dnia i ciemnej nocy. Słońce oświeca dzień. Księżyc i gwiazdy oświecają noc.

16. Ufamy wiernie Bogu i dla tego spodziewamy się opieki Jego. Ponieważ bez cnoty nie masz prawdziwego szczęścia; przeto zły i bezbożny człowiek musi być bardzo nieszczęśliwym. Mówię, bo umiem myśleć. Zwierzęta nie mówią, bo nie umieją myśleć. Człowiek czasem zastanawia się na chwilę, gdy zobaczy coś niezwykłego czyli nadzwyczajnego. Odważnym szczęście sprzyja. Jabłko pada nie daleko jabłoni.

Jakie drzewo, taki klin,
 Jaki ojciec, taki syn.
 Jaka suknia, taka łątka,
 Jaka córka, taka matka.

17. Pycha, łakomstwo, nieczystość, zazdrość, obżarstwo, gniew i lenistwo są grzechami czyli zbrodniami przed Bogiem.

Pokora, szczodroblivość, czystość, miłość, mierność, cierpliwość i pobożność są cnotami czyli źródłem szczęścia na ziemi i w niebie.

Wiara, nadzieja i miłość, są cnotami najwyższymi i najdroższymi.

18. Kto pracuje, niech je; kto nie pracuje, niech też nie je. Robić a zrobić, nie jedno. Co innego jest uczyć się, a co innego nauczyć się. Nie na to nauczyciel zadaje prace, aby uczeń robił; lecz na to, aby zrobił, t. j. skończył, wygotował i gotowe przyniósł do szkoły. Nie raz uczeń mówi: uczyłem się, robiłem, a nauczyciel mu odpowiada: a przecież nie zrobiłeś, nie nauczyłeś się, nie napisałeś, com zadał. Nierządem giną familie i narody.

19. Robiąc, czyli pracując, nabieramy sił i czerstwego zdrowia. Praca jest dobrodziejstwem dla człowieka. Chcesz być majątnym, pamiętaj: że nie dosyć jest pracować, ale trzeba pilnie, szczerze i wytrwale pracować.

Nadto naucz się nietylko: jak zyskać, ale jak zachować, i jak użyć zarobionego grosza.

Daléj: strzeż się małych nie potrzebnych wydatków, a nie gardź małemi przychodami;

pamiętaj: że mało, często powtarzane, czyni wiele! Pamiętaj na przysłowie: ziarnko do ziarnka, będzie miarka; potrosze, zbiorą się grosze. Ale też przy pracy, pamiętaj o modlitwie; bo kto się nie modli, choćby opływał we wszelkie dostatki, należy do liczby potępionych. Religia św. mówi: pracuj a módl się! Przysłowie zaś mówi: Boga wzywaj, rąk przykładaj! Przytem bądź grzecznym, ludzkim i gościnnym; takim przecież był Abraham, czyli arcyojciec (patryarcha) narodu izraelskiego.

20. Miłość dzieci ku rodzicom i rodziców ku dzieciom, jest wrodzona. Jeżeli Bóg z nami, któż przeciw nam? Przeciw wodzie ciężko płynąć! Trudno głową mur przebić!

Przez niestósowne użycie znaków w pisaniu, łatwo niedorzeczność wyniknąć może, n. p. „Jeżeli wszyscy pozwalają, ja *nie*, przeczę;“ ma być: „Jeżeli wszyscy pozwalają, *ja nie* przeczę.“ albo też: „Do pracy *nie*, do lenistwa jesteśmy przeznaczeni na ziemi; zamiast: Do *pracy*, nie do lenistwa jesteśmy przeznaczeni na ziemi.“

Kolory czyli farby.

Kréda jest biała. Krew jest czerwona. Niebo jest niebieskie. Trawa jest zielona. Cytryna jest żółta. Zając jest szary. Węgla są czarne. Motyle, ptasze jajka i gąsiennice są różnie nakrapiane. Chustki i materye na suknie są paskowane, kratkowane, lub też przystrojone

w rozmaite kwiatki. Wiem jakiego koloru są wszystkie moje rzeczy. Umiem wymienić same rzeczy białe, czerwone, niebieskie, zielone, żółte, szare, czarne, nakrapiane, paskowane, kratkowane i kwieciste. Znam więc różne kolory. Pierwszy kolor, na którym są paski, kratki lub kwiatki, nazywa się tłem. —

Kształty czyli formy.

Tablica ma rogi czyli narożniki i kanty. Tablica więc jest rogata i kańciasta. Są też czapki rogatki.

Podobnie wyglądają stoły, podłogi, deski, posowy, ściany, zagony, szyby, lustra, obrazy, i t. p. rzeczy. Mówimy: mieszka na rogu ulicy.

Tablica jest z wierzchu i z tyłu płaska. Znam więc płaskie rzeczy i umiem je zaraz wymienić.

Kula nie tak wygląda jak tablica; ona jest bowiem kulistą. Oko, piłka do grania, groch, jagody u wina i u świętojanek, wiśnie, jabłka i wiele innych rzeczy są także kuliste.

Tarcz i dna szklanek, beczek i garnków są okrągłe.

Jaje jest jajowate.

Walki i pnie u drzew są wałkowate.

Piszczałki i włosy są rurkowate.

Kopce, pagórki i góry są stóżkowate.

Niektóre listki, ciastka i dziury w okiennicach mają kształt serca.

Kształt nérki mają: bób i niektóre nasiona.

Pałasze, kosy mają kształt łukowaty.

Węże i pijawki poruszają się w kształcie wężykowatym. Loki i wiory u stolarza są formy loczkowatěj.

Gniazdka są wewnątrz wklęsłe, a zewnątrz wypukłe.

Znam więc rzeczy kształtu rogatego, kańciatego, płaskiego, wypukłego, kulistego, okrągłego, wężykowatego, loczkowatego i t. d.

O kierunkach.

Piec stoi w kierunku pionowym. Ściany, sznury u zegara ściennego, świece w lichtarzach czyli świecznikach mają również kierunek pionowy.

Wierzch stołu, posowa, podłoga, mają kierunek poziomy.

Tablica stoi w kierunku ukośnym.

Zagony i brózdy mają kierunek równoległy, prosty lub krzywy.

Mogę kij trzymać w kierunku poziomym, pionowym, ukośnym, w prost, w tył, do góry i na dół.

Wiem teraz dobrze w jakich kierunkach rzeczy stoją, leżą lub rozchodzą się.

O rozciągłościach.

Szkoła nietylko jest długa, ale też szeroka i wysoka. Można zmierzyć łokciem długość, szerokość i wysokość szkoły, ławki, i innych rzeczy. Każda rzecz musi mieć te trzy rozciągłości. Ale

téż długość nie równa długości; szerokość nierówna szerokości; wysokość nierówna wysokości.

Są rzeczy długie, dłuższe i najdłuższe, n. p.: ławka jest dłuższa od linijki; pokój dłuższy od ławki; dom dłuższy od pokoju; ulica dłuższa od domu; rzeka dłuższa od ulicy, a najdłuższa jest wieczność.

Są rzeczy szerokie, szersze i najszersze; wysokie, wyższe i najwyższe. Które?

Są także rzeczy cienkie, cięśnie i najcięższe, n. p. nitka, włos i pajęczyna.

Są rzeczy grube, grubsze i najgrubsze, n. p.: palec, noga, pień.

Znam więc rzeczy długie, szerokie, wysokie, cienkie i grube.

Materyały, narzędzia, wyroby.

Stolarz potrzebuje desek, kleju i tym podobnych rzeczy do robienia stołów, stolików, ławek i innych rzeczy.

Krawiec potrzebuje sukna, płótna, nici do zrobienia odzieży.

Szewc potrzebuje skóry, szczeci, gwoździ do zrobienia bótów i trzewików.

Wszystkie potrzeby rzemieślników nazywają się materyałami. To, co się z tych materyałów wyrabia, nazywa się wyrobem czyli rękodziełem. Można rękami lub maszyną wyrabiać różne rzeczy. Jakież?

Bóg stworzył świat z niczego; lecz człowiek potrzebuje do wykonania dzieła jakiego nie tylko materyałów, ale jeszcze czegoś innego. I tak stolarz potrzebuje chebla, piłki i t. p. rzeczy; szewc potrzebuje szydła, kopyta, młotka, pociągła; krawiec potrzebuje igły, nożyc i innych rzeczy. Te rzeczy nazywamy narzędziami.

Jakich narzędzi potrzebuje kowal, ślósarz, rzeźnik, piekarz, kotlarz, garncarz, tokarz, cieśla? Z kąd mamy rodzenki? Z czego warzą piwo? Z czego pieką chleb i bólki? Z czego jest wino, miód, sér i masło zrobione? Z jakiego materyału robią papier?

Teraz mogę o każdej rzeczy śmiało powiedzieć: z jakiego materyału zrobiona, czem robiona, i kto ją robił.

O częściach rzeczy.

Znam już bardzo wiele rzeczy; ale nie wiem jeszcze dobrze z jakich części się składają i jak się te części nazywają. Dla tego rozbierzmy sobie niektóre przedmioty albo wyroby na części, i podajmy ich nazwiska:

Piec składa się z tych części: z fundamentu ze ścian, z wierzchu, z drzwiczek, z tła, z wewnętrznej jamy, z ganków czyli z cugów i z rury z klapą. Piece znajdują się w izbach czyli pokojach, w kościołach i innych miejscach.

Stół. Części stołu są: wierzch, nogi i boki.

Stolek. Do stołka należą następujące części: nogi, siedzenie, poręcz i boki.

Ławka. Pult, siedzenie, nogi i progi, stanowią części ławki.

Tablica. Do części tablicy należą: ramy tafle, śragany i kołki.

Okno. Części okna są: futro, skrzydła, kwatery, szyby, krzyż, haki, zawiasy, zasówki i kołowrotki.

Pióro. Pióro składa się: ze szpulki, z pieńka i z chorągiewki.

Książka. Części książki są: oprawa, boki, rōgi, grzbiet, karty i strony.

Kalamarz składa się: z dna, z boków, z kantów, rogów, z szyjki, z koronki, z otworu i z wewnętrznej przestrzeni.

Dom. Dom stanowią następujące części: fundament, ściany, dach, komin, pokoje, kuchnie, sień, wschody, góry, okna i drzwi.

Świeca składa się z knota i złoju lub z wosku.

Skrzypce. Części skrzypcy są: skrzyneczka, szyjka, lepek, ogonek, guziki, dziurki, kołki, strony, podstawek, wewnętrzna przestrzeń i dusza.

Teraz starać się będę poznawać części ciała ludzkiego: części głowy, szyi, kadrłuba, nogi, ręki, palca, oka, ucha, nosa, gęby; części drzewa, części korzenia, pnia, kwicia, liścia; i innych rzeczy.

Radłym nakoniec rozebrane części tak złożyć, aby znów całość stanowiły.

Do czego różne rzeczy należą, albo czém są?

Konie, krowy, woły, owce, zające, wilki, lwy, tygrysy, niedźwiedzie, pszczoły, słonie, muchy, pająki, motyle, komary, pchły, ptaki, ryby, węże, żaby, jaszczórki, żmije, pijawki, należą do zwierząt czyli są zwierzętami. Jedne z nich są domowemi i swojskiemi, drugie dzikiemi i zagranicznemi zwierzętami. Które? — Drzewa, krzaki, zboża, jarzyny, kwiaty, trawy, grzyby, mchy, nazywamy roślinami. — Kamienie, piasek, sól, kręda, wapno, glina, siarka, bursztyn, żelazo, miedź, srebro, złoto są kopalinami czyli minerałami. — Do owoców należą; gruszki, jabłka, tereśnie, wiśnie, śliwki i t. p. rzeczy.

Róże, lilie, tulipany, gwoździki, fiołki, niezapominajki, modrak, należą do kwiatów.

Szałej, bzducha, pindyrynda i t. p. są roślinami trującymi. Krzemień, kwarc, marmur, wapno, kręda, granat, są kamieniami.

Sól kuchenna, alun, saletra, należą do soli.

Żelazo, miedź, srebro, złoto, są kruszcami czyli metalami. Siarka, bursztyn, węgiel kamienny palą się, i dla tego nazywają się minerałami palnemi.

Stół jest sprzętem domowym. Szkoła jest budynkiem. Pokój jest częścią domu. Ściana jest częścią pokoju lub domu. Koło jest częścią woza. Głowa jest częścią ciała. Oko jest częścią głowy. Palec jest częścią ręki. Ząb jest częścią szczęki.

Korzeń, łodyga, liście i kwiat są częściami rośliny. Łzy, ślina, pot, krew i soki należą do płynnych części ciała ludzkiego. Kości, mięso, żyły, muszkuły są stałymi częściami ciała człowieka.

I zwierzęta składają się ze stałych i płynnych części.

Gniezno, Poznań, Koźmin, Gdańsk, Toruń, Warszawa, Wilno, Kraków, Lwów, Berlin, Paryż, Rzym, Bruksela są miastami.

Stolarz, krawiec, cieśla, mularz, kowal, szewc są rzemieślnikami czyli przemysłowcami.

Karpaty i Tatry są górami.

Piast był kołodziejem i rolnikiem. Jan Sobieski był królem polskim. Piotr i Paweł byli apostołami. Dawid, Eliaasz, Elizeusz, Jonasz, Nathan, Izajasz, Jeremiasz, Jan Chrzciciel byli prorokami. Ja jestem uczniem, a mój przełożony jest nauczycielem.

Krótkie opisy różnych przedmiotów.

O każdej rzeczy czyli przedmiocie mogę różne wydawać sądy. Te sądy nazywają się zdaniami. Mogę n. p. osądzić czyli wyrazić moje zdania:

- 1) Jakiego rzecz jest koloru? 2) Jakiego kształtu czyli jakiej formy? 3) Jaki ma kierunek?
- 4) Z jakiego materiału jest zrobiona? 5) Kto ją zrobił? 6) Z jakich części się składa? 7) Do czego służy?
- 8) Gdzie jest czyli gdzie się znajduje? 9) Czym jest czyli do czego należy?
- i 10) Jak się robi?

O każdej więc rzeczy mogą wiele zdań czyli prawd powiedzieć. Ze zdań tworzą się opisy.

1. *Opis tablicy szkolnej.*

Tablica jest koloru czarnego; kształtu rogatego, kańciastego i płaskiego; stoi w kierunku ukośnym, zrobiona z drzewa przez stolarza; służy do pisania. Składa się: ze szragan, z tafl, z ram, z dziurek i z kołków; znajduje się w szkole; należy do sprzętów szkolnych. Jak się robi?

2. *Opis pieca.*

Uwaga: Tu zdania pójdą w inném następstwie, ale zawsze w porządku.

Piece znajdują się w pokojach; są różnego koloru i kształtu, różnej wysokości, szerokości i objętości; służą do ogrzewania pokoi; stawiają je garncarze z gliny, cegieł i kachli. Są też piece żelazne i porcelanowe; składają się z następujących części: z fundamentu, ze ścian, z wierzchu, z tła, z cugów z drzwiczek, z rury i klapy; piec jest częścią pokoju. Jak się stawiają piece?

3. *Opis ławki.*

Ławki są różnego koloru; kształtu rogatego; nogi ich stoją w pionowym kierunku; robi je stolarz z drzewa; składają się z siedzenia, z pulpitu, z nóg, z progów; służą do siedzenia; należą do sprzętów szkolnych i kościelnych. Jak się robią?

4. *Opis obrazu.*

Obrazy są różnego koloru; kształtu albo rogatego albo okrągłego; służą do ozdoby pokoi; obrazy świętych służą głównie ku czci świętym. Obrazy wykonywają malarze i litografowie. Składają się: z ram, z dna, ze szkła i z płótna lub też z papieru, na którym obraz jest malowany lub rysowany; należą do sprzętów domowych. Obrazy robią w rozmaity sposób. Jaki?

5. *Opis stołka.*

Stołek jest sprzętem domowym, którego używa się do siedzenia. Najważniejsze części stołka są: poręcz, siedzenie i nogi. Stolarze robią stołki, których kolor i kształt jest rozmaity. Są stołki z samego drzewa; są też inne, których siedzenia są wyplatane trzcina lub też wyściełane włósiem ze sprężynami. Stolarze umieją ten sprzęt domowy tak sztucznie i ozdobnie zrobić, że kosztuje czasami kilkanaście i więcej talarów.

6. *Opis domu.*

Dom jest mieszkaniem dla ludzi. Główne części domu są: fundament, sklepy, ściany, dach sień, pokoje, kuchnie, komórki, komin, piece, wschody, góry, okna i drzwi. Pokryte są albo dachówkami, albo cynkiem, blachą, szkudłami lub słomą. Ściany domu są z cegieł, z kamieni, z gliny albo z drzewa; fundament zaś musi być z kamieni, gdyż dźwiga cały ciężar domu. Do

piękności domu należy to: aby miał przyjemną formę, wysokie okna i drzwi, i aby wszystkie pokoje i cała wnętrześć jego była jak najwygodniej urządzoną. Gdzie bowiem piękne i jasne są pokoje, wygodne schowania i kuchnie, sklepy i wschody, tam mieszkać zdrowo i miło. Dla tego do budowania takich domów potrzebnym jest dzielny majster i zdrowe materyały.

Po wielkich miastach są domy, które nazywamy kamienicami lub pałacami. Takie budynki mieszczą w sobie od dwudziestu do stu pokoi i więcéj, mają do pięciu piętr i kosztują do stu tysięcy talarów a nawet i więcéj. Są miasta, w których mieszka dwa do trzech milionów ludzi, n. p. Paryż, Londyn.

Powieści wzięte z życia i z historii.

1. Matka kazała *Maryni* przynieść szklanke z szafy. Marynia, posłuszna rozkazowi matki, otwiera szafę, bierze wskazaną szklanke, lecz uderza nią o filizankę, którą wywraca i tłucze. Widzimy ztąd, iż Marynia była niezgrabną.

2. *Stanisław*, syn roztropny, nie próżnował nigdy; w szkole widziano go, jak czytał, pisał, rachował, rysował i t. d., a przyszedłszy do domu, póty pracował nad zadaniami lekcyami, póki ich nie ukończył; poczem pomagał w pracy rodzicom lub przyjaciółom swoim.

Widzimy ztąd pilność, pracowitość i dobroć Stasia.

3. Mała *Zosia* siedziała przed domem; w tém

zbliża się do niej nieśmiałym krokiem pewien nędzny i zgłodniały starzec, a ukloniwszy się jej uprzejmie, rzekł: „Moje dziecko, ja dziś nie jeszcze nie jadłem i nie mam grosza, bym sobie mógł chleba kupić.“ Zosia na to: „Macie staruszkę mój chleb z miodem; matka moja da mi więcej chleba.“

Jaki przymiot posiadała Zosia? Zosia była miłosierną i litościwą.

4. *Wicus* brał rodzicom i siostrze potajemnie drobnostki jako to: cukierki, pierścionki, grosze i trojaczki. Gdy go raz matka przy jednej kradzieży schwyciła, powiedziała ojcu, który postanowił ukarać go za to porządnie. Lecz *Wicus* prosił ojca o przebaczenie, tłumacząc się tćm, że przecieć nic wielkiego nie zrobił. Właśnie dla tego odbierzesz surową karę, rzekł ojciec, abyś na małych rzeczach nie przyzwyczaił się do kradzieży i nie stał się później wielkim złodziejem.

5. *Teresia* dostała od ojca nową tabliczkę. Siostra jej poczęła płakać i tabliczki jej zazdrościć. Widząc to *Teresia*, która miała prawo do posiadania swćj tabliczki, rzekła: „Nie gniewaj się, siostrze kochana, dam ci moję tablicę nową, a ja wezmę twoję starą. Czy dobrze?“ Jakie serce miała *Teresia*? *Teresia* miała serce zgodne i ustępujące.

6. *Mały Dawid* (pastuszek) uderzył z zupełnym poświęceniem się na zaciętego wroga narodu i wiary, ogromnego Goliata, w chwili, kiedy

tenże natrzęsając się z niego, ptaków drapieżnych wzywał na strawienie ciała jego — powalił go o ziemię i własnym mieczem głowę mu uciął. Jakim był Dawid? Dawid był odważnym, śmiałym, zwinnym i zręcznym.

7. *Mojżesz* porzucił wygody i pieszczoty królewskie, a zajął się oswobodzeniem z niewoli egipskiej nieszczęśliwego narodu izraelskiego. Jakim był Mojżesz? Mojżesz był wielkim miłośnikiem swego narodu.

8. *Robert* nie chodził do szkoły; tylko biegał po ulicach i gdzie tylko napotkał psa, to tak długo za nim chodził, dopóki go nie złapał, a potem tyle bił i poniewierał, póki go nie zabił; lub dopóki go ludzie nie wydarli z rąk mordercy. Jakim był Robert? Robert był okrutnym i niełitościwym.

9. *Dawid* mógł zabić swego wroga Saula, a przecież darował mu życie. Jakim był Dawid? Dawid był wspaniałomyślnym.

10. *Chrystus Pan* gdzie się tylko obracał, wszystkim dobrze czynił; jednym wzrok przywracał, drugim słuch, trzecich chlebem karmił, innych z nieuleczonych chorób wyprowadzał, umarłych z grobu wskrzeszał, wszystkich pocieszał, za wszystkich się modlił; a nakoniec dawszy się od nieprzyjaciół sponiewierać, biczować, uplwać, do więzienia cuchnącego wtrącić, do krzyża przybić, — skonał! —

Jakim jest Pan Jezus, nasz Zbawiciel świata?

Pan Jezus jest najmiłościwszym, najlepszym, najdroższym, najprzywiązanym, cudownym itd.

Widzimy ztąd, że nietylko rzeczy, ale i ludzie są różni, czyli różne posiadają przymioty. Są więc ludzie: dobrzy, źli, litościwi, okrutni, mężni, mądrzy, zgodni i niezgodni.

1. *Rodzice i dzieci.*

Jestem dzieckiem. Dzieci nie umieją jeszcze na siebie pracować. Mam ja przecież kochanych i drogich rodziców, którzy na mnie pracują, we wszystko zaopatrują, od złego strzegą, do szkoły posyłają i nie jedną czynią mi radość i przyjemność. Lecz mój Boże! teraz jeszcze nic im dać za to nie mogę. Starać się przecież będę, abym pilnością, posłuszeństwem, i dobrem zachowaniem się sprawił im pociechę, nigdy ich nie zasmutał i stawał się coraz godniejszym ich miłości! Gdyż Pan Bóg mówi: „Czcij ojca twego i matkę twoją, jeżeli chcesz mieć łaskę moją.“

2. *Nauczyciel i dzieci.*

W szkole jest tak miło, słodko i wesoło; bo wiele dzieci schodzi się razem, które jeszcze nic nie umieją. Dopiero nauczyciel, który co dzień wita serdecznie dobre dzieci, uczy je czytać, pisać, rachować, wesoło śpiewać, a przede wszystkim kochać Boga i bliźnich. Dla tego też dobre dziecko uważa na każde słowo nauczyciela; zadania robi; do szkoły się nie spóźnia; wszystkie rzeczy utrzymuje w po-

rzędu; z braćmi się zgadza i na chwilę nie zasmuca drogiego nauczyciela, który jest wielkim przyjacielem i dobrodziejem dzieci i kocha nad życie Boga mówiącego: „Kto przyjmie dziecię w Imię moje, ten mnie samego przyjął.“

3. *Poranek.*

Gdy słońce wstaje, zaczyna się dzień nowy. W tym czasie wszystko się budzi: ptaki śpiewają; owieczki skaczą; pszczołki i mrówki wyprzątają swoje mieszkania; i ludzie wstają dążąc do pracy; dzieci także spieszą do szkoły po nową zabawę i naukę. Kwiatki nawet po łąkach i ogrodach budzą się ze snu; a na każdym listeczku są pozawieszane jakieś perły, tak czyste jak kryształ, a tak piękne jak złoto. Temi perlami jest rosa, która kwiatki z rana zasila, aby przez cały dzień wydawały zapach czyli woń przyjemną. Widzimy ztąd; że Pan Bóg wsztkiem rządzi i wszystko utrzymuje. Nie tracmy więc nigdy nadziei w Bogu!

4. *Fiołek.*

Co to za piękny kwiatek ten fiołek! To istne oczko ogrodu i zwiastun wiosny. Listki jego są tak miękkie jak axamit, ozdobione kolorami: niebieskim, żółtym i czerwonym; do koła zaś siebie wydaje woń przyjemną i wzmacniającą. Ale jedna rzecz jest tu podziwienią godną. Oto że ten luby kwiatek jest zarazem tak skrom-

nym, iż nie rad ukazuje się ludziom; dla tego rośnie w zaciszu pod zasłoną mchów i krzaków.

Patrzajcie lube dzieci, z fiołka nikt nie sztydzi!
Bądźmy téż dobrymi, choć nas nikt nie widzi!

5. *Niezapominajki.*

Wyszedłszy grzeczne dzieci z drogim nauczycielem na przechadzkę, dostały się na piękną zieloną łąkę, którą mrózący strumyk przerzywał. Nad nim zasiadłszy, spostrzegły pomiędzy trawą kwiatki koloru jasno-niebieskiego. Na widok tych kwiatków podskoczyły dzieci z radości. Nauczyciel, korzystając z podanej okazji, narwał dużo owych wybornych kwiatków, a rozdając je pomiędzy dzieci, rzekł: Patrzajcie, aniołki, te kwiatki sam Bóg tu pielęgnuje! Żebyście jednak nigdy nie zapomniały chwalić Boga i ufać Opatrzności Jego, przeto nazwiejmy te kwiatki niezapominajkami. I są niezapominajki.

6. *Pszczółka.*

Znam pszczółkę; od niej możemy się uczyć porządku i pilności. Wstaje ona bardzo rychło; wyszukuje kwiatki po łąkach, lasach, polach, ogrodach, z których zbiera miód i wosk. Widziałem pszczoły wracające z roboty; na skrzydełkach nawet i na nóżkach dźwigały do ula owoc pracy swój. Pszczoła nie leni się nigdy do roboty; wyrusza wśród deszczu i grzmotu, by spełnić powinność swoją. W jej domku jest nader porządnie, czysto i przyjemnie. Znajduje-

my tam tysiące komórek z wosku zbudowanych, czystych, delikatnych i regularnych czyli kształtnych; w nie więc składają pszczołki miód z kwiatków zebrany; tam im nic nie zginie, bo wszystko jest na swojem miejscu.

Idź do pszczołki, o leniwcze, i naucz się od niej pilności, Porządku, mądrej gospodarności i oszczędności.

7. *Mrówka.*

Mrówka jest bardzo podobną z przymiotów swych do pszczołki; znanym jest jej porządek, pilność, skrzętność i pamięć na przyszłość. Pracuje od świtu do zmroku. Widziałem mrówki dźwigające ciężar większy daleko od nich całych. Mieszkania mrówek, powiększej części z iglic zrobione, nazywamy mrowiskami. Mrowiska, w które mrówki jajka swe składają, znajdują się zwykle u stóp drzew.

Pszczołki i mrówki z pamięci nie wykreślę;
Bo je we wszystkiem naśladować myślę.

8. *Skarb.*

Pewien człowiek bogaty znalazł skarb. Widząc to ubogi, żalił się na Opatrzność. Jowisz, bożek pogański, widząc jego żale, rzekł: „Poczekaj tylko, a zobaczysz, co się później stanie.“ Jakoż, ów bogacz, nie chcąc, aby go ludzie widzieli, poszedł w nocy z rydlem, aby skarb odkopać; ciężko pracował, nim skrzynię z pieniędzmi wykopał; ciężiej jeszcze było dźwigać ją do domu. Stało się, że bogacz ten, w skutek

ciężkiej pracy i niewczasu zachorował i umarł, nie używszy wcale znalezionej skarbu. A Jowisz rzekł do ubogiego: „Bierz teraz tę zdobycz, a nie rozpaczaj nigdy. Pamiętaj, że bogacze nie dla siebie, ale najczęściej dla drugich skarby zgromadzają.“

9. *Zgoda.*

Pewien ojciec, umierając, żegnał się z synami swymi; chcąc jednak zostawić im drogą naukę zachęcającą do zgody, miłości i jedności, użył następującego podobieństwa, mówiąc: „Żegnam was, kochane dzieci! Wprzód jednak, nim umrę, proszę was, złamcie mi ten tu pęk prętów mocno związanych.“ Siłą się chętni synowie nad wykonaniem ostatniego rozkazu ojca, lecz daremnie. W tém ojciec odwiązuje pęk; a podając im pojedyncze pręty, rzecze: „teraz łamcie!“ i połamali wszystkie z łatwością. „Poznajcie z tych prętów,“ rzekł ojciec:

„Że jedność, zgoda, miłość, czynią nas wielkimi;
„Kochajcie się jak bracia, będziecie mądrymi!“

10. *Mądre wejrzenie.*

Żył w pewném mieście mąż uczony, nazwany filozofem. Tenże opowiadał raz o sobie, jak następuje: „Przez całe życie nie martwiłem się nigdy, choćby mi było szło jak najgorzej; wyjąwszy raz jeden, gdym boso chodzić musiał, nie mając bowiem tyle pieniędzy, abym mógł sobie bóty kupić. Smutny, wstąpiłem do kościoła; aż

tu ujrzałem człowieka bez nóg. W najgłębszej przeto pokorze dziękowałem Bogu memu, że choć bez bótów jestem, mogę jednak chodzić; i byłem kontent z nóg moich. Ten nieszczęśliwy, pomyślałem sobie, chodziłby chętnie boso, gdyby tylko miał nogi.“

Człeku, gdy ci źle i biednie pójdzie, zwracaj zawsze oczy na innych ludzi, którzy daleko gorzej mają; a odwrócisz od siebie nie jeden smutek i znajdziesz zadowolenie w sercu swoim.

11. *Wszystko na dobre.*

Niechaj się człowiek zawsze przyzwyczai tak myśleć: Co Bóg zsyła jest dobrém, chociażby nam się téż i złém być zdawało.

Pewien pobożny mędrzec przybył w nocy do jednego miasta, którego bramy były zamknięte; nikt mu ich otworzyć nie chciał. Musiał więc o głodzie i chłodzie pod gołym niebem nocować. Jednakże pomyślał sobie: Co Bóg zsyła jest dobrém; a położywszy się opodal na ziemi, zasnął. Przy nim stał po prawej stronie osieł jego, a po lewej pałaca się latarnia dla bezpieczeństwa. Lecz w nocy powstała burza, która światło zgasiła; a nadbiegły lew rozszarpał osła. Przebudziwszy się mędrzec i ujrzawszy się samego, rzekł: „Co Bóg zsyła, jest dobrem.“ Tak oczekiwał spokoju nie wschodu słońca. Z brzaskiem dnia zbliża się do bram, które zastał otwarte; miasto zaś zrabowane i zniszczone. Téj albowiem nocy zgraja rozbójników wpadła do miasta, mieszkańców czę-

ścią pozabijała, częścią w niewolę uprowadziła. On tylko sam ocalał! „Czy nie mówiłem,“ rzecze: „że wszystko, co Bóg zsyła jest dobrym! Tylko, że ludzie często dopiero dnia następnego poznają, dla czego im dziś Pan Bóg odmówił rzeczy, której pragnęli.“

12. *Zdrowie jest największym skarbem.*

Teofil, wędrując po świecie, wstąpił strudzony do karczmy i zażądał dzban piwa i kawał czarnego chleba z sérem. Był on niekontent z tego, iż pieszo podróżował i musiał jeść co bądź. W tém zajeżdża powóz, w którym siedział jakiś bogaty pan. Tenże rozkazał podać sobie pieczeni i butelkę wina. Teofil, widząc to, pomyślał sobie: „Kto téż jest ten pan, co ma tak dobrze?“ Ów pan zmiarkował, jak się zdaje, ciekawość Teofila i zapytał go: „Przyjacielu, miałbyś może chęć mijania się ze mną?“ „O! z największą chęcią,“ odpowiedział Teofil, nie namysławiając się długo. Rozkazał więc pan sługom swoim, aby go wysadzili z powozu. Lecz, o Boże, co to był za okropny widok! Nogi bowiem tego bogacza były tak chrome, iż ani stać, ani chodzić nie mógł; opierał się na szczudłach, a słudzy prowadzić go jeszcze musieli. „Jakżeż, przyjacielu,“ rzecze pan: „czy masz teraz chęć mijania się ze mną?“ „O nie! nie!“ zawołał przełknięty Teofil. „Moje zdrowe nogi są mi milsze, niż tysiące nóg końskich. Wolę raczej pieszo chodzić, czarny chleb jeść i ciężko pracować, aniżeli pić wino,

jadać pieczenie, a być przytém chorym i nie-szczęśliwym.“ To go nauczyło: że zdrowie, które on posiadał, jest największym skarbem człowieka. —

13. *Opis wsi.*

Wieś jest to miejsce, na którém znajduje się kilkanaście lub kilkadziesiąt zabudowań wraz z domami, w których mieszkają ludzie trudniący się uprawą roli i hodowaniem bydła. Wpóśród wsi jest zwykle kościół, mieszkanie plebana, szkoła, dwór i gościniec. Nizko położone wsie przerzyna zwykle strumyczek, po nad którym widzimy ogrody warzywne i drzewa owocowe. Dokoła zaś wsi są rozległe pola, na których wśród lata obfite kołyszą się zboża.

W dni robocze zgromadzają się z wszystkich stron ochocze dzieci z książkami do szkoły po naukę, cnotę i zabawę. W niedzielę i w święta idą wszyscy ludzie do kościoła, aby chwalić Boga i słyszeć słowa zbawienia.

W każdej większej wsi jest sołtys z ławnikami. Ci stanowią władzę, która na to jest postanowioną, aby czuwała nad porządkiem i dobrem każdego mieszkańca.

14. *Opis miasta.*

Miasto jest miejscem składajacem się z bardzo wiele domów, które tak są porządnie obok siebie stawiane, że tworzą długie rzędy czyli ulice. Wśród miast znajdują się zwykle obszerne

miejsca, rynkami zwane, na których w pewne dni tygodnia targi odbywać się zwykły. Wielkie miasta są otoczone murami i leżą zwykle ponad rzekami. Z pośród miast sterczą wieże kościołów lub ratusza. Jeżeli miasto jest handlowném — wtedy widzimy w nich wspaniałe budynki, nazywane fabrykami, śpichlerzami, składami, teatrami. W miastach są ulice i rynki brukowane dla utrzymania porządku i czystości. Są miasta, w których, jak wiemy, mieszka dwa do trzech milionów ludzi np.: Paryż, Londyn.

15. *Chléb.*

Chléb jest pokarmem dla ludzi najniezbędniejszym i najpotrzebniejszym. Pieką go nietylko piekarze, ale i dobre gospodynie z mąki, która się miele z żyta, pszenicy i jęczmienia. Jest to pokarm, bez którego żyć prawie niepodobna. Gdy więc zboże jest drogie, skarżą się ludzie na biedę. Dobrze wypieczony chléb żytni nietylko, że jest posilnym, ale nadto bardzo zdrowym i smacznym, chociaż go i sucho pożywamy. Ztąd téż to prawdziwe przysłowie: „Od chleba i soli, brzuch nie boli!“ Pożywamy chléb częścią przy innych pokarmach, częścią smarowany masłem, smalcem, powidłami lub miodem. Że chléb jest najpotrzebniejszym pokarmem, dowodzą owe święte słowa w modlitwie Pańskiej wyrażone: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj,“ a tém oznaczamy wszystkie potrzeby duszy i ciała naszego. Są chleby kształtu okrągłego i podługoc-

watego; pierwsze nazywamy bochénkami, drugie kukielkami.

16. *Opis krzaku róży.*

Krzak róży składa się z korzenia, z którego kilka prętów wyrasta, z liścia i z kwiatków. Wysokość jego jest różna. Są też róże, które mają kształt drzewka. Kolor kwiatu jest także rozmaity; najczęściej jednak widzimy róże białe i różowe. Liście piękne ząbkowane. Róża ma kolce delikatne, któremi kole; mimo to pielęgnują ją chętnie, dla wybornego zapachu. Są też dzikie róże, które nazywamy głogiem; te mają kwiat pojedynczy mniej piękny i owoc czerwony, którego używamy do potraw. Z kwiatu róży wydobywają olejki różane, balsam różany i wodę różaną na ból oczu.

17. *Kopalnie soli w Wieliczce.*

Znakomite i bogate kopalnie soli w Wieliczce wzbudzają podziwienie w każdym człowieku, który je zwiedza. Wieliczka jest w królestwie galicyjskiem. Kopalnie zaczynają się kilkaset kroków od miasta Wieliczki i rozciągają się w ziemi pod całém miastem w dłuż i w szersz. Długość ich od wschodu ku zachodowi wynosi przeszło 3,200 łokci: szerokość od południa ku północy 1,100 łokci; głębokość zaś do 600 łokci w ziemi. Spuściwszy się do tych nieoszacowanych kopalni, zdaje nam się, iż jesteśmy w jakimś podziemném

mieście, którego ulice, rynki, pokoje, komórki w soli są wykute; są tam i stawy, po których łódkami przeprawiać się można dla zwiedzenia dalszych pieczar i chodników. Tysiące ludzi mieszka tu całe swe życie. Są także kościoły i kaplice, do których się robotnicy i urzędnicy schodzą na nabożeństwo. Drzewo i ciała zwierzęce tu nie gniją; owszem ciała zwierzęce utrzymują się dobrze, schną i zamieniają się w mumie.

BAJKI.

(Naśladowania).

1. *Osiel i poganiacz.*

Poganiacz pytał się raz osła: „Dla czego nie kopiesz braci twoich téż tak jak ludzi?“ „Przyczyna bardzo prosta,“ odpowiedział zapytany; „bo mnie nie biją.“

2. *Żółw i orzeł.*

Żółw prosił orła, aby go latać nauczył. Orzeł przedstawiał mu, że to rzecz niepodobna i sprzeciwiająca się naturze jego. Ale żółw nie przestał naprzykrzać się. Wziął go tedy orzeł w szpony swoje, wzniosł się z nim w powietrze i puścił go. Biedny żółw padł na skałę i rostrzasł się.

3. *Osiel z lwem.*

Osiel szedł z lwem, który go używał zamiast trąby myśliwej do lasu. W drodze napotkał dru-

giego osła, swego znajomego. Dzień dobry, bracie," rzecze tenże. „Precz odemnie, bezwstydnym!" odpowie pierwszy. „A to czemu?" zapytał drugi. „Czy dla tego, że idziesz z lwem przestałeś być osłem? czy jesteś coś wyższego od osła?"

4. *Koń i osa.*

Mała osa ukłula konia, który wierzgać zaczął. Na to rzekła osa: „Daremnie wierzgasz mój koniku! patrz, że siedzę na bezpiecznym miejscu; pamiętaj, że mnie nie trafisz. Poznał to koń i prosił osę o względy. Osa na to: „Pokora i mury przebija; otóż, już cię kluczyć nie będę.“

5. *Pszczółka i gołąb.*

Zdarzyło się, że pszczołka jedna wpadła w wodę. Widząc to gołąbek na drzewku siedzący, urwał listek i spuścił go pszczołce. Pszczołka weszła nań i tym sposobem ocalała. — Niedługo potem gołąbek siedział sobie spokojnie na drzewie. Ujrzał go strzelec tam tedy przechodzący, naciągnął kurek i już miał doń strzelić. Widząc to wdzięczna i mądra pszczołka, ukłula strzelca w rękę. Strzał padł, lecz chybił gołąbka. —

Wzajemna pomoc jest dowodem miłości,
Która jest źródłem szczęścia i pomyślności.

6. *Świerz i mrówka.*

Wśród ostrego mrozu zapukał głodny świerz do mieszkania mrówki, sąsiadki swojej, prosząc

ją o posiłek. Mrówka zapytuje go: „Czy nie zgromadziłeś sobie zapasu na zimę?“ Świerz na to: „Nie miałem przecież czasu!“ „Czasu nie miałeś? cóżeś tedy robił przez całe lato?“ „Śpie-
wałem i grałem; „Jeżeliś więc, rzekła mrówka, całe lato grał, tańczę teraz zimą; bo kto nie chce pracować, nie powinien też jeść.

7. *Osiel wędrujący.*

Pewien leniwy osiel, wędrując, przybył nad rzekę. Na przeciwnym brzegu ujrzał wyborny oset, na który miał wielki apetyt. Umiał on wprowadzić pływać, ale wedle swego zwyczaju nie chciało mu się wpław puścić. Położył się więc na ziemię i rzekł do siebie: tu sobie odpocznę i uraczę się tymczasem widokiem ostu, a gdy rzeka przepłynie, to się i tak najem. Leżał dzień cały, lecz rzeka jak płynie, tak płynie. Słońce zaszło i noc się zbliżyła, a osiel głodny. Cóż tu począć? Chciał już puścić się wpław; ale głodem wycieńczony, nie mógł! Tak leniwcom bywa; sami się karzą!

8. *Siekiera i toporzysko.*

Raz poróżniła się siekiera z toporzyskiem; zagniewane na siebie, każde poszło w inny kąt, dásając się i grymasząc. Póki były razem, pełniąc swę powinność, widziano je błyszczące się, czyste i piękne. Teraz stały się brzydkimi; gdyż rdza i brud osiadł na nich. Gdyby były mądre

i zgodziły się zaraz, to jednym uderzeniem młotka wróciłaby dawna ich piękność. Lecz siekiera rzekła: „przecież ja się głupiego toporzyska prosić nie będę.“ Toporzysko na odwrót: „ta mądra siekiera niechaj czeka, aż ja się do niej zbliżę.“ Gdy tak rok cały leżały, nadszedł pan; a znalazłszy siekierę, rzecze do sługi: „Weźmięj tę siekierę zardzewiałą i sprzedaj ją kowalowi za co bądź; gdyż już nic nie warta;“ a podniósłszy toporzysko, rzecze: „a to brzydkie drewno wrzuc w ogień. Jutro zaś kupisz mi nową siekierę z piękném i dobrém toporzyskiem.“

Taki bywa skutek i koniec niezgody!

9. *Jowisz i owce.*

Owce ciekawe były wiedzieć, co się stanie z ich jagniętami. Długo naprzykrzały się Jowiszowi, aby mu przyszłość objawił. Jowisz rzekł: „lepiej dla was, że nie wiecie; ale kiedy koniecznie chcecie tajemnicę zbadać, więc oto wiedźcie, że was i wasze jagnięta wkrótce ludzie pojedzą.“ Wielkie to szczęście, że człowiek nie zna przyszłości swojej.

10. *Owieczka.*

Nie oddalaj się, kochanko, od trzody!
Mówiła stara owca do owieczki młodej:
Zobaczywszy, porwą cię wilki,
Na to dosyć jednej chwili!

Młoda mruknęła sobie: Ot! Bóg wie co plecie,
 A wilków nie ma na świecie;
 Nie dziś żyję, żadnego jeszcze nie widziała,
 U starych, aby burczeć, to na tem rzecz cała!
 Tak sobie rozumując, została się w tyle,
 Pędzi po krzakach motyle;
 To liść z drzewa skubnie wśród parowu,
 To się zatrzyma, to podskoczy znowu.
 Wtém razem strasznie zawoła:
 Ach ratuj mnie mamuniu! wilki już do koła!
 Mamuniu dobrodziejko! mamuniu kochana!
 Biegną co tchu pasterze, krzyczą na brytana;
 Lecz już zapóźno, oddała już owieczka ducha:
 Takto bywa dziecięcki! kto *starszych* niesłucha.

Wyjaśnienie przysłowi powieściami.

1. Teofil, syn ubogich ale poczciwych rodziców, był w dzieciństwie swoim wzorem dla swych współuczni, nie opuszczając nigdy szkoły, ani domu Bożego, przezco zjednał sobie miłość u swoich współuczni, rodziców i nauczycieli. Doszedłszy do 14go roku życia swego, oddali go rodzice w naukę do stolarza, a po upływie 3ch lat wyzwolono go na czeladnika. Rodzice byliby chętnie widzieli, żeby nieopuszczał miasta rodzinnego; lecz on uważał za rzecz potrzebną puszczenia się na wędrowkę w celu zwiedzenia innych krajów i wydoskonalenia się w rzemiośle swoim. Rodzice przystali wreszcie na zamiar jego, a wyrobiwszy mu paszport, odprowadzili

na drogę. Przy rozstaniu się, dał mu ojciec taką naukę: „Mój synu, zawsze i wszędzie pamiętaj na Boga i bądź pilnym w godziwym pełnieniu powinności swoich; a ręczę ci, że choćby też czasem przyszło głód mrzć i spać na twardém posłaniu, to jednak szczęśliwym będziesz, mając dobre i spokojne sumienie.“ Poczćm dał mu swoje ojcowskie błogosławieństwo. Póki Teofil szedł za nauką ojca, był szczęśliwym; a nie znając wyrzutów sumienia, spał smacznie, choć tćz czasem twarda ziemia była posłaniem jego. Lecz niestety! skoro zapomniał o Bogu i porzucił drogę porządku i cnoty, stał się człowiekiem nieszczęśliwym. I choć, o zgrozo! przez kradzież 1,000 tal. najął sobie mieszkanie piękne, zgodził stół drogi, pił smaczny napój, miał kwapowe posłanie; przecięz nie mógł po nocach sypiać, nie miał apetytu ni do jadła, ni do picia; gdyż go sumienie niepokoiło, czyniać mu zawsze ten zarzut sprawiedliwy, iż jest człowiekiem niegodziwym! Aż nakoniec, choć przy pieniądzech, zakończył życie swoje z głodu i niewczasu.

Przysłowie: Dobrą pościelą jest zaiste
Praca i sumienie czyste.

2. Wojciech był gospodarzem bardzo zaradnym, pilnym i zawsze opieki Boga wzywającym i na Nim polegającym; miał tćz duzo osobliwszego bydła, koni, owiec itd. Pewnego razu wszedłszy do owczarni swojej, zasmucił się nie-

mało, gdy spostrzegł, iż mu 10 najlepszych owiec padło. Dowiedziawszy się o tém sąsiad jego Jakób, który Wojciechowi zazdrościł lepszego bytu, z radością opowiadał wszystkim gospodarzom we wsi: „Patrzcie, jaki to Wojciech gospodarz doskonały; dziś mu 10 najlepszych owiec padło.“ Lecz cóż się stało później? Oto dnia następnego piorun uderzył w dom Jakóba i nie tylko, że mu się wszystkie owce spaliły, ale nadto spłonęły stodoły, obory, dom nawet. I tak spełniło się

Przystawie: Co mnie dziś, to tobie jutro!

3. Władysław i Fryderyk chodzili do jednej szkoły. Razu pewnego zadał nauczyciel Władysławowi wiersze do nauczenia się na pamięć. Władysław uczył się zadanych wierszy; lecz gdy je przed nauczycielem mówił, często się zahaczał i musiał być poprawianym. Fryderyk zaś śmiał się z niego, iż wierszy dobrze nie umiał, dodając: „gdyby mnie się nauczyciel czego nauczyć kazał, tobym tak umiał jak pacierz!“ Stało się, że i jemu nauczyciel kazał się wierszy nauczyć. Ale jak je umiał? Oto pokazało się, że ich nawet zacząć nie potrafił. Odebrał przeto zasłużoną karę.

Przystawie: Łatwiej ganić, niż lepiej zrobić.

4. Do córki swój rzekł ojciec: „Córko! dam ci codzień grosz, a gdy grosze składać będziesz

to ci przed gwiazdką ofiaruję talara, za które to pieniądze sprawisz sobie na święta piękną sukienkę. Córka obiecała odpowiedzieć życzeniom ojca i składała grosze jeden tydzień i drugi. Nakoniec mówiła sobie: „Ej, co tam, grosze składać, to niewarto; kupię sobie lepiej karmelków.“ I tak wszystkie grosze straciła. Krótco przed gwiazdką zawołał ojciec córkę i rzekł: „Córko teraz gwiazdka nadchodzi, trzeba pomyśleć o nowej sukni. Pokaż mi wprzód wszystkie uskładane grosze.“ Lecz córka wstydząc się odpowiedziała: „Ojcze, ja groszy nie mam; bom je wydała.“ „Szkoda“ rzekł ojciec: „iż ci talara dać nie mogę, i będziesz bez nowej sukni na święta.“ A córka w płacz i w prośbę o talara i o sukienkę. Ojciec zaś powiedział jej następujące trafne przysłowie:

Kto nie szanuje grosza, nie wart talara.

5. Pewien mądry obywatel miał 5ciu synów, którym dał jak najlepsze wychowanie: gdyż wiedział, iż tylko wychowanie dobre największym jest skarbem człowieka, i że tacy ludzie są podporą i chlubą narodowi. I nie zawiódł się na zdaniu swoim: bo się doczekał, jak synowie jego, dorosłszy, niezmordowanymi byli w usługach krajowi, z czego doznawał największych rozkoszy, i był sobie zawsze czerstwym, zdrowym i wesołym. Razu pewnego były gody małżeńskie w sąsiedztwie jego, na które był także za-

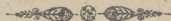
proszonym; tam bawił się, jadł i pił z umiarkowaniem. Naraz mdleje, blednieje, pada w objęciu przyjaciół i umiera. A zgon jego był dniem żalu i głębokiego smutku dla całego narodu, którego był światłem, pociechą, obroną i chlubą; dziś jeszcze każdy z głębokim szacunkim o nim wspomina i cnoty jego uwielbia!

A nad grobem jego nie napisano owego haniebnego wiersza:

„Tu leży obywatel, który wiele cnót liczył,
„Nic nie dał, nic nie zrobił, ale dobrze życzył“...

Przystawie: Dziś człek żyje, jutro gnije.

albo Rozkosze mijają, cnoty trwają!



MAŁA

~~ortografia~~ czyli pisownia polska.

1. ~~Ortografia~~ polska jest to nauka ucząca nas bezbłędneho pisania po polsku.

Każda mowa składa się ze zdań; np.:

Bóg jest sprawiedliwy. Człowiek jest śmiertelny.

2. Zdanie jest to myśl słowami wyrażona. Każde zdanie składa się z wyrazów; np.:

Bóg — jest — sprawiedliwy. Człowiek — jest — śmiertelny.

3. Każdy wyraz składa się ze zgłosek czyli z sylab; np.:

spra-wie-dli-wy; śmier-tel-ny.

4. Każda zgłoska czyli sylaba składa się z liter czyli z głosek; np.:

B — ó — g; j — e — s — t; s — p — r — a —
w — i — e — d — l — i — w — y.

Każda głoska nakoniec jest obrazkiem czyli znakiem głosu ludzkiego.

5. Z liter można ułożyć sylaby, z sylab znów wyrazy, a z wyrazów całe zdania: np.:

D — u — c — h (Duch) j — e — s — t (jest)

n-i-e-ś-m-i-e-r-t-e-l-n-y

(nieśmiertelny); będzie zdanie: Duch jest śmiertelny.

5. Litery: a, e, o, u, i, y, ą, ę, są *samogłoskami*, gdyż można je same, bez pomocy innych głosek wymówić.

Wszystkie inne litery są *spółgłoskami*; gdyż brzmią tylko wspólnie z samogłoskami, np.:

b, c, d, f, g, h, k, l, ł, m, n, z, itd.

Spółgłoski są różne:

a) twarde i łagodne, pojedyncze np.: b, d, r, f, g, s, h, k, ł, m, n, p, t, w, z, ż.

b) miękkie czyli króskowane, pojedyncze: ś, ć, b', p', f, w', m', n', ż.

c) złożone, które mogą być kreskowane lub niekreskowane, twarde lub miękkie, np.: dz, dż, rz, ch, sz, cz, dż, śc.

7. Wyrazy jednem otwarciem ust czyli na jedną bitkę wymówione, nazywają się *jednozgłoskowemi* czyli *jednobitnémi*; np.:

Bóg, pan, nos, włos, kot, pas, piec sąd itd.

8. Wyrazy wymawiane na dwa razy czyli na dwie bitki, są *dwuzgłoskowemi*; np.

Gnie-zno, Po-znać, Ko-żmin, Kra-ków, oj-ciec, ma-tka, ko-ściół itp.

9. Wyrazy na więcej bitek wymawiane nazywają się *trzy* lub *wielozgłoskowemi*; np.:

War-sza-wa, spra-wie-dli-wość, pin-dy-

ryn-da, cho-rą-giew-ka, Ma-xy-mi-li-an,
kon-stanty-no-po-li-tań-ski.

10. Wyrazy, do których składu więcej niż jeden wyraz należy, są wyrazami złożonemi np.:
Wielka-noc, arcy-biskup, po-nad-dawać,
od-dać, czarno-księżnik, pod-nózek, od-
waga, zmartwych-wstanie itp.

Wymawianie wyrazów.

Mówi się: Ewa, Elżbieta, Gniezno, Poznań,
Tomasz, Wincenty, Michał, pan, ja, on, ojciec;
a nie mówi się: Jewa, Elźbita, Gnizno, Poznuń,
Tumosz, Wicynty, Michoł, pun, jo, wun, wo-
ciec; bo to się brzydko słyszy!

Z tego wynika pierwsza główna reguła czyli
pierwsze główne prawidło ortografii polskiej.

Pierwsza Reguła.

*Tak pisz jak wymawiasz; lecz staraj się o dobrą
i czystą wymowę; bo jak kto wymawia, tak
pisze, a jak pisze, tak wymawia.*

Uwaga. Czytając książki, uważaj, jak tam wyrazy są pisane
i przywłaszczaj sobie piękne wyrazy. Nadto przysłuchaj się pilnie
mówiącym po polsku dobrze, czysto i pięknie.

0 pochodzeniu, przedłużaniu i składzie wyrazów.

Mów i pisz: prośba, bo wyraz prośba po-
chodzi od prosić.

Mów i pisz: groźba, bo wyraz groźba pochodzi od grozić.

Mów i pisz: rozbierz, ułóż, połóż, przyłóż; gdyż wyrazy te pochodzą od wyrazów: rozebrać, ułożyć, położyć, przyłożyć.

Mów i pisz: pod, nad, przez; bo przedłużwszy te wyrazy będzie: podemną, nademną, przezemnie.

Mówi i pisze się: Bóg; bo w przedłużeniu będzie Boga.

Pisze się; zdrów; *bo się mówi* — zdrowy.

Pisz: próg, róg, ogród, stół, bór, chleb, obraz, zaraz: bo w przedłużeniu będzie: progi, rogi, ogrody, stoły, bory, chleby, obrazy, zarazem.

Pisz: ojców, panów, ogrodów, domów, dozorów: bo przedłużwszy te wyrazy, będzie: ojcowie, panowie, ogrody, domy, dozory.

Pisz: mój, twój, swój, stój: bo w przedłużeniu będzie: moje, twoje, swoje, stoję.

Pisz: podnózek: gdyż wyraz ten składa się; z: pod i noga.

Pisz: podbródek: bo wyraz ten składa się z: pod i broda.

Pisz: rozsądek: gdyż wyraz ten składa się z wyrazów: roz i sądzić.

Pisz: oddać: bo wyraz ten składa się z: od i dać.

Z powyższych przykładów wynika druga główna reguła ortografii polskiej:

Druga reguła:

Uważaj na pochodzenie oraz i na skład wyrazów i umiej wyrazy przedłużać.

0 oddzielaniu wyrazów.

Pisząc, na to uważać trzeba: aby części wyrazu, których w jednym wierszu wmieścić nie możemy, stósowie oddzielać i przenosić. To oddzielanie odbywa się: 1, podług zgłosek czyli sylab kończących się na samogłoski n. p. A-dam, E-wa, Sta-ni-sław, Wła-dy-sła-wa, ka-na-rek i t. p.

2, podług wymawiania, t. j. tak oddzielamy i przenosimy części wyrazów w pisaniu, jak je oddzielamy w mówieniu n. p. kon-ny, pan-ny, lek-ki, szyb-ki, szklan-ka, wiel-kość, na-par-stek, da-chów-ka i t. p., przyczem na to uważać trzeba: aby każda część była początkiem jakiego innego wyrazu n. p. w powyższych przykładach: kość, stek, chów.

3, wedle tego, jak są złożone, n. p. arcybiskup, pod-nó-żek, Sie-dmio-gród, za-pust, przed-sionek i t. p.

4, nakoniec dla uniknienia niemilego brzmienia, *tak* się wyrazy oddzielają: pisz-czy, pasz-cza, roz-pusz-cza, wszys-cy i t. p.

Uwaga: Przenosząc części wyrazów, robi się jedna tylko pozioma kréska — którą nazywamy łącznikiem; gdyż łączy jedną część wyrazu z drugimi.

0 przycisku czyli akcencie.

1. Akcent czyli przycisk spoczywa zawsze na przedostatniej zgłosce, n. p. *pani*, *dobrodzieju*, *darmozjady*, *zbijobruki*, *wieloryby* i t.d.

2. Wyrazy obce tak się wymawiają jak w obcym języku, lecz piszą się, z małemi wyjątkami, tak, jak brzmią n. p. *Filip*, *Mateusz*, *filozof*, *biblioteka*, *machina*, *Ferdynand*.

0 używaniu dużych liter.

W polskim języku piszą się wszystkie wyrazy małą głoską; wyjąwszy:

1. Na początku pisma.
2. Od kropki, wykrzyknika, znaku pytania, i dwukropku.

3. Wszystkie imiona własne n. p. *Gniezno*, *Poznań*, *Koźmin*, *Rzym*, *Berlin*, *Paryż*, *Londyn*, *Zamojski*, *Krasicki*, *Jan*, *Józef*, *Karpaty*, *Alpy*.

4. Przymiotniki, pochodzące od imion własnych, osoby oznaczające n. p. *Kościuszkowski*, *Fryderykowski*, *Augustowski*, i t. d.

5. W tytułach n. p. *Najjaśniejszy Panie i Królu!* *Panie Miłościwy!* *Jaśnie Oświecony Xiążę!* *Wielmożny Panie Dobrodzieju!* *Prześwietny Konsystorzu!* *Prześwietna Regencyo!* *Szanowny Magistracie!*

6. W listach, dla oddania szacunku osobie, do której się pisze, wszystkie wyrazy do niej odnoszące się, piszą się dużą początkową literą, n. p.:

Donoszę Ci, Szanowny Przyjacielu, iż odebrałem nadesłane mi przez Ciebie książki.

Znaki pisarskie.

, Przecinek. . Kropka czyli kres. ; Średnik.
: Dwukropek. „—“ Cudzysłów. ? Znak pyta-
nia. !! Wykrzyknik. - Łącznik. Domyślnik.
() Nawias. * Odsyłacz. § Paragraf. = Znak
równości.

Skrócenia w polskim piśmiennictwie używane:
n. p. na przykład, t. j. to jest i t. d. i tam da-
lój, i t. p. i tym podobne, i w. i. i wiele innych,
t. r. tego roku, r. b. roku bieżącego, t. m. tego mie-
siąca, z. r. zeszłego roku, z. m. zeszłego mie-
siąca, p. r. przyszłego roku, ś. święty, ś. p.
świętej pamięci, J. Ch. Jezus Chrystus.

MAŁA

gramatyka polska.

Gramatyka polska *w ogólności* uczy nas *dobrze po polsku mówić i pisać*; *w szczególności* zaś: jest gramatyka polska nauką wskazującą nam *reguły* czyli *prawa* (prawa), któremi się mowa polska rządzi.

Tylko ludzie mówią; bo myślą. Mowa więc jest wyrazem czyli obrazem myśli; gdyż przez mowę wyrażam to, co wiem, chcę i czuję. Wiemy, że zdania składają się z wyrazów, które są częściami mowy. Wiemy, że wyrazy są imionami czyli nazwiskami przedmiotów, czynności, stanu rzeczy, n. p. Adam, Jan, Wojciech; stół, surdut, nowy, stary; pisać, grać, śpiewać; jeden, dwa, trzy, sto, tysiąc; dobrze, pięknie, źle; ja, ty, oni; piszący, mówiący; ach! hej! przy, pod, przez; i, a; i t. p. Widzimy, że przytoczone wyrazy, nie są sobie równe, każdy jest innym; tak jak kwiat nie równi kwiatowi. Są więc różne wyrazy, których znaczenie jest także różne.

Wszystkie wyrazy w mowie polskiej dzielimy

na ośm gatunków, czyli na ośm części mowy.
Te są:

1. *Imię*, które jest albo własne, albo rzeczowne, albo przymiotne, albo liczebne np. Wojciech; stół; piękny; sto i t. p.
2. *Zaimek* np. ja, ty, on, ten, który, kto? co? i t. p.
3. *Słowo* np. piszę, myślę, i t. p.
4. *Imięstów* np. piszący, mówiący, konający, idąc, zjadłszy i t. p. —
5. *Wykrzyknik* np. ah! hurra! biada!
6. *Przyimek* np. przy, nad, do, od, bez.
7. *Spójnik* np. i, a, ale, też, lecz, bo.
8. *Przysłówek* np. pięknie, mocno, itp.

Cztery pierwsze części mowy można odmieniać i dla tego nazywają się odmiennymi; czterech zaś drugich nie można odmieniać, i dla tego nazywają się nieodmiennymi.

Przypatrzymy się każdej części mowy z osobna.

7. Imię które jest czworakie:

- a) *Imię własne*, jestto taka część mowy, która tylko *jednej* osobie lub *jednej* rzeczy służy, np. Bóg, Gniezno, Poznań, Koźmin, Warta, Karpaty, Jan, Stanisław, i t. p. Są to więc same nazwiska osób, miast gór i rzek, i piszą się, jak wiemy, dużą początkową głoską.
- b) *Imię rzeczowne czyli rzeczownik* np. czapka, szafa, surdut, stół, koń, pies, pióro, i t. p.

Są to nazwiska wszystkich innych rzeczy, których bardzo wiele jest na świecie.

c) *Imię przymiotne* czyli *przymiotnik* n. p. zły, czarny, mądry, wspaniały, wysoki, niezgrabny i t. d. Te więc wyrazy mówią: jakie co jest, czyli oznaczają przymiot rzeczy.

d) *Imię liczebne* czyli *liczebnik* np. jeden, trzy, ośm, dwadzieścia, sto, tysiąc. Te wyrazy oznaczają liczbę rzeczy. Są różne gatunki liczebników, n. p. pojedynczy, dwojaki; pierwsze, poszoste, kilka, kilkanaście i t. d.

Ponieważ wszystkie imiona należą do części mowy odmionnych, przeto trzeba wiedzieć, przez co się odmieniają. Otóż odmieniają się: przez *rodzaje, liczby i przypadki* — a przymiotniki jeszcze przez *stopnie*.

Rodzai mamy trzy: męzki, żeński i nijaki, n. p. ten ojciec, ta matka, to dziecko.

Liczb jest dwie: pojedyncza i mnoga np. ojciec — ojcowie, matka — matki, dziecko, dzieci.

Przypadków jest siedm: 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7.

Stopni jest trzy: równy, wyższy i najwyższy, np. młody — młodszy — najmłodszy.

Stopień *wyższy* tworzy się od *równego* zamieniając końcówkę na *szy* — *sza* — *sze*; stopień *najwyższy* od *wyższego* dodając z początku *naj*.

Deklinacje (przypadkowania) przymiotników.

Mamy trzy formy deklinowania przymiotników, stosownie do trzech rodzajów.

Deklinacya przymiotników uskutecznia się wedle następujących pytań.

Liczba pojedyncza.

Rodzaj męzki — żeński — nijaki

- 1) Pierwszy przypadek: jaki? — jaka — jakie
(Mianownik)
- 2) Drugi przypadek: jakiego — jakiej — którego
(Dopełniacz)
- 3) Trzeci przypadek: jakiemu — jakiej — któremu
(Celownik)
- 4) Czwarty przypadek: wid. jakiego albo jaki jaką jakie
(Biernik)
- 5) Piąty przypadek: o! jaki — o! jaka — o! jakie
(Wołacz)
- 6) Szósty przypadek: z jakim — z jaką — z jakim
(Narzędnik)
- 7) Siódmy przypadek: w jakim — w jakiej — w jakim
(Miejscownik)

Liczba mnoga.

Uwaga. W liczbie mnogiej są tylko dwa rodzaje, t. j. rodzaj męzki dla osób tylko męzkich, i rodzaj nijaki dla osób dwóch drugich rodzaj, również dla wszystkich innych rzeczowników rodzaju męzkiego, żeńskiego i nijakiego, np.

1) Jacy?	jakie	dobrzy	dobrze
2) jakich	jakich	dobrych	dobrych
3) jakim	jakim	dobrym	dobrym
4) jakich widz.	jakie	dobrych	dobrze
5) o! jacy	jakie	o! dobrzy	dobrze
6) z jakimi	z jakimi	z dobrymi	z dobrými
7) w jakich	w jakich	w dobrych	w dobrych.

Wedle tych pytań odmieniają się wszystkie przymiotniki; także wszystkie liczebniki porządkowe n. p.:

pierwszy, pierwsza, pierwsze,
 drugi, druga, drugie,
 trzeci, trzecia, trzecie, itd.

Potrzebne jeszcze uwagi do przypadkowania przymiotników, liczebników i rzeczowników udzieli nauczyciel.

Deklinacja rzeczowników.

Mamy trzy deklinacje rzeczowników, stosownie do trzech rodzaj; bo prawie wszystkie rzeczowniki rodzaju męskiego należą do *pierwszej*, rodzaju żeńskiego do *drugiej*, rodzaju nijakiego do *trzeciej* deklinacji.

Deklinując czyli przypadkując rzeczowniki, koniecznie na to uważać należy: czy oznaczają rzecz *żyjącą* (żywnotną), czyli też *nieżyjącą* (nieżywnotną; a między żywnotnymi uważać należy: czy oznaczają *ludzi*, czyli też *zwierzęta*.

Różnica ta jest dla tego potrzebną: gdyż w pierwszej deklinacji imiona żywnotne mają w drugim przypadku końcówkę *a*, nieżywnotne zaś najczęściej *u*; nadto żywnotne mają czwarty przypadek równy drugiemu, a nieżywnotne mają czwarty równy pierwszemu, np. widziałem ojca, widziałem stół.

Deklinacja odbywa się wedle pewnych pytań. Są pytania na osoby i pytania na zwierzęta.

Pytania dla osób.

- 1) Kto? nikt.
- 2) kogo? nikogo.

Pytania na zwierzęta i rzeczy.

- | | |
|--------|----------|
| Co? | nic. |
| czego? | niczego. |

3) komu? nikomu.	czemu?	niczemu.
4) kogo? wid. nikogo.	co?	nic?
5) o! kto? nikt.	o! co?	o! nic.
6) z kim? z nikim.	z czym?	z niczem.
7) w kim? w nikim.	w czym?	w niczem.

Pytania te służą obu liczbom: tak liczbie mnogiej, jak też liczbie pojedynczej.

Deklinując rzeczowniki zmieniamy tylko ich końcówki, w każdej deklinacyi inaczej. Dokładną atoli znajomość odmiany tych końcówek odkłada się na później.

Deklinacje czyli przypadkowanie imion osoby oznaczających.

Liczba pojedyncza.

Isha deklinacya. IIga deklinacya. IIIcia. deklinacya.

1) Kto? Ojciec	Matka	Dziecko (dziecię)
2) Kogo? ojca	matki	dziecka
3) Komu? ojcu	matce	dziecku
4) Kogo? ojca widz.	matkę	dziecko
5) O kto! o ojcie	o! matko	o! dziecę
6) Z kim? z ojcem	z matką	z dzieckiem
7) W kim? w ojcu	w matce	w dziecku.

Liczba mnoga.

1) Ojcowie	matki	dzieci
2) Ojców	matek	dzieci
3) Ojcom	matkom	dzieciom
4) Ojców widz.	matki	dzieci
5) O! ojcowie	o! matki	o! dzieci
6) Z ojcami	z matkami	z dziećmi
7) W ojcach	w matkach	w dzieciach.



*Deklinacye imion, zwierzęta oznaczających.**Liczba pojedyncza.*

1) Co?	koń	klacz	źrebię
2) Czego?	konia	klaczy	źrebięcia
3) Czemu?	koniowi	klaczy	źrebięciu
4) Co? widz.	konia	klacz	źrebię
5) O! co?	o! koniu	o! klaczy	o! źrebię
6) Z czém?	z koniem	z klaczą	ze źrebięciem
7) W czém?	w koniu	w klaczy	w źrebięciu.

Liczba mnoga.

1) Konie	klacze	źrebięta
2) Koni	klaczy	źrebiąt
3) Koniom	klaczom	źrebiętom
4) Konie widz.	klacze	źrebięta
5) O! konie	o! klacze	o! źrebięta
6) Z końmi	z klaczami	ze źrebiętami
7) W koniach	w klaczach	w źrebiętach.

*Deklinacye imion, rzeczy oznaczających.**Liczba pojedyncza.*

1) Co?	Stół	Tablica	Okno
2) Czego?	stołu	tablicy	okna
3) Czemu?	stołowi	tablicy	oknu
4) Co? widz.	stół	tablicę	okno
5) O! co?	o! stole	o! tablico	o okno
6) Z czém?	ze stołem	z tablicą	z oknem
7) W czém?	w stole	w tablicy	w oknie

Liczba mnoga.

1) Stoły	Tablice	Okna
2) stołów	tablic	okien
3) stołom	tablicom	oknom

4) stoły widz.	tablice	okna
5) o! stoły	o! tablice	o! okno
6) ze stołami	z tablicami	z oknami
6) w stołach	w tablicach	w oknach.

Uwaga: Nie zawadzi dodać do 4go przypadku słowo: *widziałem*; gdyż po takich słowach zawsze 4ty przypadek nastąpić musi.

O Rodzajach.

Rodzaj rzeczowników poznajemy: ze znaczenia i ze zakończenia. Istoty, z natury silne, są rodzaju męskiego n. p. Bóg, człowiek, słoń, wół, wieloryb, dąb, Istoty, z natury delikatne, są rodzaju żeńskiego n. p. matka, pani, siostra, córka, panna. Istoty, z natury słabe, należą do rodzaju nijakiego n. p. dziecko, źrebie, jagnię i t. p.

Ze zakończenia zaś są rodzaju męskiego prawie wszystkie rzeczowniki z twardą końcówką n. p. bór, chleb, róg, dech i t. d.

Wyrazy z końcówkami: *a, i*, również z miękkimi końcówkami: *ś, ć, ź, ść* są prawie wszystkie rodzaju żeńskiego n. p. szkoła, ławka, wieś, nieć, gałąź, ość, kość, miłość.

Wyrazy z końcówkami: *ę, o, e* są rodzaju nijakiego n. p. koźle, prosie, gąsie, oko, okno ucho, pole, ziele, wesele i t. p.

Uwaga. Wyrazy jak np. monarcha, poeta, dróżba, Jagiełło, Kościuszek, Turno; również kometa, planeta, są rodzaju męskiego, najczęściej ze znaczenia. Przypadkowanie tych imion żywotnych odbywa się w liczbie pojedynczej wedle drugiej deklinacji; w liczbie zaś mnogiej wracają one do swjej pierwszej deklinacji i wedle niej przypadkują się.

O Zaimku.

Wyrazy: Ja, ty, on, mój, twój, nasz, ich którzy — są zaimkami, które stoją w miejscu osoby lub rzeczy czyli imienia i dla tego też nazywamy je *zaimkami*.

Są różne gatunki zaimków.

- a) *Zaimki osobiste*, które oznaczają osobę, np: ja, ty, on — a — o. Deklinacya ich jest taka:

Liczba pojedyncza.

1. ja,	ty,	on, ona, ono;
2. mnie.	ciebie,	jego, jój, jego
3. mnie, (mi),	tobie, (ci)	jemu, jój, jemu (mu)
4. mnie (miej),	ciebie (cię)	jego, ja, je
5. o! ja,	o! ty	o! on, ona, ono
6. ze mną, z tobą		z nim, z nią, z niem
7. we mnie, w tobie		w nim, w niej, w niem

Liczba mnoga.

1) my,	wy	oni	one
2) nas	was	nich	ich
3) nam	wam	nim	im
4) widzi nas	widzi was	ich	je
5) o my	o wy	o oni	o one
6) z nami	z wami	z nimi	z nimi
7) w nas	we was	w nich	w nich

- b) *Zaimki dzierżawcze*: oznaczają własność, czyli posiadanie; n. p. mój — a — ; twój — a — e; nasz — a — e; wasz — a — e; swój — a — e. Te zaimki odmieniają się również jak przymiotniki.

- c) *Zaimki względne*: odnoszą się do osoby lub rzeczy, o której jest mowa n. p.: który — a — e. Człowiek, który z prochu powstał, w proch się obróci.
- d) *Zaimki wskazujące*: wskazują osobę lub rzecz jaką; n. p.: *ten* człowiek, *ta* książka, *to* pióro. Ow — owa — owo (oddalone).
- e) *Zaimki pytające*: pytają się o osobę lub rzecz, n. p.: *Kto* tam? *Co* to jest?
- Zaimki nieosobiste*: niewyrażające osoby lub rzeczy, n. p. Ktoś, coś.

4. O słowie czyli czynniku.

Pisać, myśleć, uczyć się, brać, jechać, rąbać, .. p. Te wyrazy są słowami.

Słowo, jestto część mowy oznaczająca czynność jaką. Odmienia się przez tryby, czasy, osoby, rodzaje i liczby.

Trybów jest cztery:

- 1, tryb *bezokoliczny*, n. p. pisać.
- 2, — *oznakujący*, n. p. piszę.
- 3, — *rozkazujący*, n. p. pisz.
- 4, — *łączący, życzący, warunkowy* n. p. abym jechał, albo obym jechał, obym pisał, abym pisał jechałbym, pisałbym itp.

Czasów głównych jest trzy:

- 1, Czas *teraźniejszy*, n. p. piszę.
- 2, — *przeszły*, n. p. pisałem — łem — łem.
- 3, — *przyszły*, n. p. będę pisał — a — o.

Od tych czasów tworzy się:

czas przeszły dokonany, n. p. *zapisalem*.

— *zaprzeszły*, n. p. *pisałem był*.

— *przyszły dokonany*, n. p. *zapiszę*.

Uwaga. Słowa dokonane są zwykle złożonemi n. p. *napisać*, *dobić*, *ugryść* i t. p., albo przez przegłos utworzone n. p. *strzelać*, *strzelić*; *chwycać*, *chwycić*. Słowa dokonane nie mają czasu teraźniejszego tylko *czas przyszły*.

Tryb rozkazujący jest dwojaki: *z naleganiem* i *bez nalegania*, n. p. *pisz* — *piszże*.

Osób jest trzy: osoba pierwsza, która mówi: *ja piszę*; osoba druga, do której się mówi: *ty piesz*; osoba trzecia, o której się mówi: *on*, *ona*, *ono pisze*.

Rodzaj jest trzy: *męzki*, *żeński*, i *nijaki*, n. p. *pisałem*, *pisałam*, *pisałem*.

Liczb jest dwie: *liczba pojedyncza* i *liczba mnoga*, n. p.:

<i>pisałem</i>	—	<i>pisałam</i>	—	<i>pisałem</i>
<i>pisałeś</i>	—	<i>pisałaś</i>	—	<i>pisałoś</i>
<i>pisał</i>	—	<i>pisała</i>	—	<i>pisało</i>

Tylko w czasach: *przeszłym*, *zaprzeszłym*, *przyszłym* i w trybie łączącym, odmieniają się słowa przez rodzaje. W liczbie mnogiej mają słowa dwa rodzaje, tak jak przymiotniki i rzeczowniki, t. j.: *rodzaj męzki*, również dla osób męzkich, i *rodzaj nijaki* dla wszystkich innych imion, zwierząt i wszystkich rzeczowników rodzaju męzkiego, żeńskiego i nijakiego, np. *księża* modlili się, *owieczki* były, *konie* ciągly, *filary* stały.

Uwaga. Ponieważ w liczbie mnogiej *tylko* osoby męskie np. ojcowie, panowie, bracia i t. p. są męzkiem, dla tego w deklinacji ich przymiotników, używamy w 6tym przypadku końcówek *ym* lub *imi* n. p. z dobrymi, z drogimi ojcami; w rodzaju zaś nijakim piszemy *emi*, dla odróżnienia rodzaj; n. p. z grzecznymi i drogiemi dziećmi, matkami, rzeczami itp. W liczbie zaś pojedynczej mają wszystkie męskie rzeczowniki w 6tym i 7mym przypadku końcówki: *ym* lub *im* a w rodzaju nijakim *em* np. z dobrym i drogim ojcem — w dobrym i drogim ojcu — z dobrem i drogiem dzieckiem — w dobrem i drogiem dziecku i t. p. Patrz wyżej na str. 74 i 75 o deklinacji przymiotników.

O Imiesłowie.

Piszący — a — e, śpiący — a — e, dający — a — e, darując, wybiwszy, będący — a — e, były — a — e, mający — a — e.

Te części mowy są podobne do przymiotników i przypadkują się tak jak przymiotniki przez rodzaje, liczby i przypadki.

Ponieważ imiesłów jest imieniem pochodzącem od słowa, dla tego nazywa się *imiesłowem*. Imiesłowy są dwojakie, co do odmiany i dwojakie co do czasu.

Imiesłowy odmienne: piszący — a — e.

Imiesłowy nieodmienne: pisząc, pisawszy.

Imiesłowy czasu teraźniejszego: piszący — a — e — pisząc.

Imiesłowy czasu przeszłego: pisany — a — e, — pisawszy.

Czasowanie czyli konjugacya słów.

Są cztery formy czasowania słów polskich, które poznają się podług czterech samogłosek

w trzeciej osobie liczby pojedynczej czasu teraźniejszego: a, e, i, y, przykład:

Do pierwszej formy należą słowa, jak: grać, znać, czytać i t. p. gram, grasz *gra*, gramy.

Do drugiej formy należą słowa, jak: pisać, rachować i t. p. piszę, piszesz, *pisze*, piszemy.

Do trzeciej formy należą słowa, jak: robić, spać, gonić i t. p. robię, robisz, *robi*, robimy.

Do czwartej formy należą słowa, jak: patrzeć, baczyć i t. p. patrzę, patrzysz, *patrzy* i t. p. patrzymy, patrzycie, patrzą.

Konjugacya czyli czasowanie słów po- siłkowych **być** i **mieć**,

jako wzór przeprowadzenia słowa przez wszystkie tryby, czasy, osoby, rodzaje i liczby.

Tryb bezokoliczny.

Być.

Mieć.

Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy.

L. p. Jestem, jesteś, jest. Mam, masz, ma.

L. m. Jesteśmy, jesteście, są. Mamy, macie, mają.

Czas przeszły niedokonany i dokonany.

L. p. R. m. Byłem, byłeś, był. Miałem, miałeś, miał.

R. ż. Byłam byłaś, była. Miałam, miałaś, miała.

R. n. Byłom, byłoś, było. Miałom, miałoś, miało.

L. m. R. m. Byliśmy, byliście, byli. Mieliśmy, liście, mieli.

R. ż. i r. n. Byłyśmy, byłyście, były.

Miałyśmy, miałyście. Mieli, miały.

Czas zaprzeszły.

Byłem był.	Miałem był
byłam była,	miałam była
byłom było,	miałom było
byliśmy byli, byliśmy były,	mieliśmy byli, miałyśmy były
byliście byli, byliście były,	mieliście byli, miałyście były
byli byli, były były,	mieli byli, miały były.

Czas przyszły niedokonany i dokonany.

Będę, będziesz, będzie. Będę, będziesz, będzie miał-a-o.
 Będziemy, będziecie, będą. Będziemy, będziecie, będą
 mieli, miały i t. d.

Tryb rozkazujący.

Bez nalegania i z naleganiem - Bez nalegania i z naleganiem.

bądź	bądźże;	miéj,	miejże;
niech będzie,	niechże będzie;	niech ma,	niechże ma;
bądźmy,	bądźmyż;	miejmy,	miejmyż;
bądźcie,	bądźcież;	miejcie,	miejcież;
niech będą,	niechże będą;	niech mają,	niechże mają

Tryb łączący i życzący.

abym był-a-o;	abym miał-a-o;
abyś był-a-o;	abyś miał, miała, miało;
aby był-a-o;	aby miał, miała, miało;
abyśmy byli, były;	abyśmy mieli, miały;
abyście byli, były;	abyście mieli, miały;
aby byli, były;	aby mieli, miały.

Tryb warunkowy.

Czas teraźniejszy.

byłbym - byłabym - byłobym; miałbym miałabym, mia-
 łobym i t. d.

Czas przeszły.

byłbym był - byłabym była - byłobym było;
 miałbym był-miałabym była-miałobym było itd.

Imiesłowy

czasu teraźniejszego

<i>odmienne</i>	<i>nieodmienne</i>
będący - a - e, mający - a - e.	będąc, mając.

czasu przyszłego.

<i>odmienne</i>	<i>nieodmienne</i>
były - a - e, mianý - a - e.	bywszy, miawszy.

Rzeczowniki słowne.

to bycie,		to mienie.
	<i>Słowa nieosobiste</i>	
było się,		miało się.
	<i>Słowa częstotliwe</i>	
bywać,		miewać.

Cztery części mowy nieodmienne.

1. *Wykrzyknik*, dla tego tak nazywany, że się głośnień wymawia — i oznacza albo ból, albo radość, n. p.: ah! héj! biada! niestety! gora! rety! i t. p. (Zdania).

2. *Przyimek*, tak nazywany, gdyż zawsze stoi przy imieniu i rządzi przypadkami, wskazując zarazem stósunek jednej rzeczy do drugiej np.: na, pod, w, koło, lecz, obok, wśród, zewnątrz, wewnątrz. (Zdania).

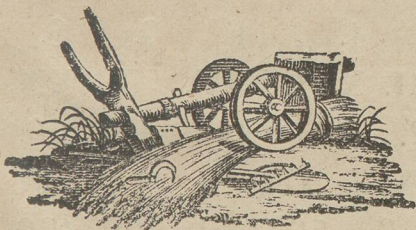
3. *Spójnik*, tak nazywany, gdyż spaja wy-

razy i zdania n. p: i, albo, téż, gdyż, bo, ponieważ, zatem, przeto, więc. (Zdania).

4. *Przysłówek*, tak nazywany, iż kładzie się zawsze przy słowie i odmienia się przez stopnie, przyjmując w stopniu wyższym końcówkę: *ej* naprzykład:

<i>Stopień równy</i>	-	<i>wyższy</i>	-	<i>najwyższy.</i>
pięknie		piękniej		najpiękniej.
tanio		taniiej		najtaniiej.
źle		gorzej		najgorzej.
dobrze		lepiej		najlepiej.

Uwaga Tu nastąpić może nauka o zdaniu wraz z nauką o użyciu wszelkich znaków pisarskich czyli interpunkcyi.



Numera czyli cyfry arabskie:

1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10.
 10, 9, 8, 7, 6, 5, 4, 3, 2, 1.
 10, 20, 30, 40, 50, 60, 70, 80, 90, 100.
 100, 90, 80, 70, 60, 50, 40, 30, 20, 10.

Cyfry rzymskie:

{ I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X,
 { 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10,
 { XI, XII, XIII, XIV, XV, XX, XXX,
 { 11, 12, 13, 14, 15, 20, 30, itd.
 { XL, L, C, D, M.
 { 40, 50, 100, 500, 1000.



PIENIĄDZE czyli MONETY.

1 Talar ma 6 złp. — czyli 12 półzłotków — czyli 30 trojaków — czyli 60 półtrojaków — czyli 90 dwugroszówek — czyli 120 półtoraków — czyli 180 groszy — czyli 360 półgroszków (fenygów). — 1 Dukat ma 3 Tal. 1 złp. — 1 Ludor pojedynczy ma 5 Tal. 4 złp. — 1 Ludor dubeltowy ma 11 Tal. 2 złp. — 1 Rubel rossyjski ma 1 Tal. 20 grp.

MIARY.

1, Miary długości: 1 pruska stopa ma 12 cali, 1 cal 12 linii. 1 Pręt ma 12 stóp; 2000 prętów czyli 24.000 stóp czynią jedną milę, 20.000 stóp milę pocztową. — W sążniu jest 6 stóp, w łokciu 2 stopy.

2, Miary płaszczyzny to jest kwadratowe. Pręt zawiera w sobie 144 stóp kwadratowych. Morga zawiera w sobie 180 pruskich prętów kwadratowych. Włoka ma 30 mórg.

3, Miary zbożowe: Berliński szefel mieści w sobie 16 mac (miar) pruskich: jedna maca ma w sobie 3 kwarty czyli stófy; 12 szefli czynią malter; 2 maltry jeden węcpeł; a 60 szefli jest łaszt.

4, Miary płynów: Kwart berlińska nazywa się w Prusach stófem. 32 Kwart dają ankier; 2 ankry dają jedno wiadro; 2 wiadra dają beczkę; okseft zawiera w sobie 3 wiadra. — Beczka piwa zawiera 100 kwart.

5, Miary do drzewa. Drzewo mierzą na sążnie. Sążeń wynosi 108 stóp sześciennych.

6, Sól, wapno, popiół i inne suche rzeczy mierzą beczkami. Taka beczka zawiera 4 szefle berlińskie. Papier liczą na bele (=10 ryz), ryzy (=20 libr) a libry (=24 arkusze). Papieru nieklejonego czyli drukarskiego liczy się na libię 25 arkuszy.

WAGI.

Pruski funt zawiera w sobie 30 łótów; 1 łót 10 kwintli; 1 centnar = 100 funtów; 1 kamień = 20 funtów. Aptekarze dzielą przy ważeniu lekarstw 1 funt na 12 uncyi; uncję na 8 drachmów, drachmę na 3 skrupuły, skrupuł na 20 granów. — Srebro ważą na grzywny. 1 Grzywna srebra zawiera 16 łótów, 1 grzywna złota = 24 karatów, 1 karat 4 grany. Inne rzeczy liczą na sztuki, pary, tuziny, mędle, kopy. Kopa = 60 sztuk, mędel = 15 sztuk, tuzin = 12 sztuk.



BOOKKEEPER 2008



BG0484961

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
UNIWERSYTETU A.M. w POZNANIU



464244

**Wypożycza się
tylko do czytelní**